Wyd. A

ILUSTROWANY

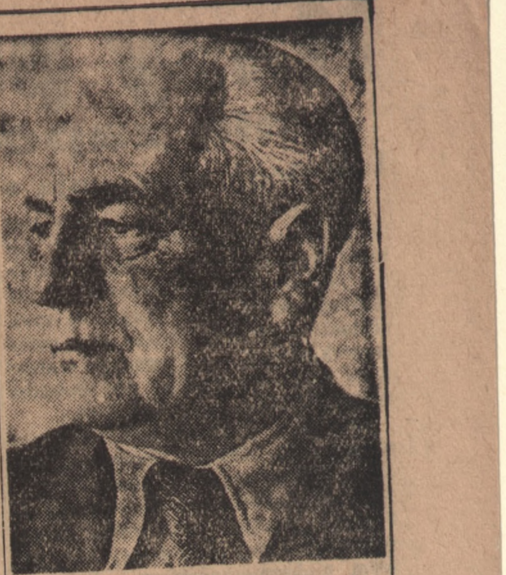
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VII (1951) — Środa, 3 stycznia — Nr 3 (1856)

Wizyta moja w
nastąpiła w krótkir
ratyfikowaniu ukł
tyczeniu ustalonej
cej polsko-niemiec
cy państwowej na
sie Łużyckiej. Spo
zydentów obu nasz
stanowi widoczny
go, że między nas
dami zostały u
wszystkie sporne k
stworzona została
stawa dla wieczn
i nierozerwalnej
Na gruncie tych
dobrego sąsiedztv
przyjaźni mogą r
w całej pełni, z po
obu narodów, zar
stosunki gospod
również współpra
techniczna i wym
ralna.

Z przemówienia Prez
ma Piecka wygłoszon
wie.



WILHELM PIECK

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, żywy symbol nowych Niemiec, stanowiących ważne ogniwo w światowym obozie pokoju, obchodzi dziś 75-lecie swych urodzin. Masy pracujące NRD obchodzą dzień ten uroczyście. Z całych Niemiec napływają cenne podarki dla Dostojnego Jubilata. Robotnicy niemieccy uczcili dzień urodzin Prezydenta NRD specjalnymi zobowiązaniami produkcyjnymi.

Uchwała Rządu - bodźcem do zwiększenia wydajności pracy

OBNIŻKA CEN

wywołała radość wśród mas pracujących całego kraju

WARSZAWA (PAP) W wielu miastach zakładach pracy odbyły się masówki, na których robotnicy wyrażali swą radość z obniżki cen na niektóre artykuły pierwszej potrzeby i artykuły inwestycyjne.

W stolicy masówki takie odbyły się m. inn.: w fabryce im. 22 Lipca (dawniej Wedel), z udziałem około tysiąca robotników, w zakładach przemysłu odzieżowego im. Obrońców Warszawy.

Po referatach, w których prelegenci omówili znaczenie obniżki cen, spowodowanej przede wszystkim wzrostem wydajności pracy. zabierali głos robotnicy, postanawiając jeszcze bardziej wzmóc wydajność pracy, aby produkować więcej, taniej i szybciej.

„Uchwała Rządu — czytamy m. in. w rezolucji załogi zakładów im. 22 Lipca — będzie dla nas bodźcem do zwiększenia wysiłku w walce o wykonanie planów produkcyjnych".

„Nasz Rząd Ludowy, gdy przeprowadzał zmianę waluty zapowiedział, że nastąpi obniżka cen. Z radością witamy dziś decyzję Rządu w sprawie cen. Do naszego Rządu mamy pełne zaufanie, gdyż prowadzi on klasę robotniczą od sukcesu do sukcesu, podczas gdy w krajach kapitalistycznych nieustannie rosną ceny, płace maleją, a jedynie, co tam nieustannie wzrasta — to bezrobocie".

Ambasador RP w Korei

WARSZAWA (PAP) W dniu 4 grudnia 1950 r. ambasador RP w Chinach Juliusz Burgin, złożył listy uwierzytelniające jako ambasador RP w Korei Przewodniczącemu Prezydium Najwyższego Ludowego Zgromadzenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Kim Du Bon.

Przyja współpraca
łączyD z Polską

BERLIN (PAP). Pre ecki
ej Republiki Demokr elm
Pieck wygłosił przez no
woroczne do narodu .
Zwracając się do hod-
nich i zachodnich N dent
Wilhelm Pieck podk ojo-
wemu budownictwu zp e
czeństwo ze strony o o-
bozu imperialistyczn nuje
swe plany wojenne remi-
litaryzację Niemiec Z.
Naród niemiecki — pre-
zydent NRD — posi dość
siły, by móc pokrzy nicze
plany imperialistyczn po-
kój Europie.
Mówca stwierdził, pra-
skie wskazują jedyn drogę
rozwiązania problem kiego:
stworzenie zjedno mokra-
tycznych i pokój niemiec.
Temu samemu celo cjatywe
premiera Grotewo sprawie
wszczęcia rokowań edstawi-
cielami obu części
Prezydent Wilhel wił na-
stępnie o ogromny u przy-
jaźni ze Związkiem m, przy-
pominając history adczenie
Generalissimusa St zji pro-
klamowania Niemie bliki De-
mokratycznej.
Przechodząc do z Polską,
prezydent Pieck pr w ser-
decznych słowach awną wi-
zytę w Warszawie że Nie-
miecka Republika czna po-
łączona jest z Pols przyjaźnią
i współpracą popr e pokoju
na Odrze i Nysie, jest wspól
ną walką o utrzym w Euro-
pie.

Artył
Prezyd RP
w „Izwti"

MOSKWA (PAP) ach dzien
nika „Izwiestia" 31 grudnia
1950 r. ukazał się Prezyden
ta Rzeczypospolit awa Bieru
ta pt. „Życzymy ZSRR no
wych sukcesów".



W nastroju pełnym radości witały Nowy Rok kraje demokracji ludowej, szczycąc się swoimi sukcesami, odniesionymi na polu twórczej pracy pokojowej. Szczególnie uroczyście odbyło się powitanie Nowego Roku w Związku Radzieckim z okazji zwycięskiego zakończenia Planu 5-letniego oraz dalszego wzmocnienia frontu pokoju.
Zdjęcie nasze przedstawia moment powitania Nowego Roku w jednym z teatrów moskiewskich.

Depesze KC PZPR
w 75 rocznicę urodzin Wilhelma Piecka

WARSZAWA (PAP) W związku z 75 rocznicą urodzin Wilhelma Piecka, Przewodniczącego Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał na jego ręce depeszę następującej treści:

Z okazji 75-lecia Waszych urodzin przesyłamy Wam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne pozdrowienia i gorące życzenia długich lat życia i pracy dla dobra ludu niemieckiego i sprawy pokoju.

Polska klasa robotnicza widzi w Was jednego z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych przywódców międzynarodowego ruchu robotniczego, wiernego ucznia Lenina i Stalina, towarzysza broni bliskich sercu robotników polskich Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg, niezapomnianych bojowników wyzwolenia polskiego i niemieckiego proletariatu.

Polskie masy pracujące łączą z Waszym imieniem walkę ludu niemieckiego przeciw imperialistom amerykańskim i ich agentom, o zjednoczone, pokojowe i demokratyczne Niemcy.

Osoba Wasza jest jak najściślej związana z historycznym zwrotem w stosunkach polsko-niemieckich. opartych dzisiaj na braterskiej współpracy i przyjaźni w ramach wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki.

Demokratyczne Niemcy
coraz mocniejszym ogniwem obozu pokoju
Prezydent RP Bolesław Bierut do Prezydenta W. Piecka

WARSZAWA (PAP) Prezydent RP Bolesław Bierut przesłał do Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelma Piecka z okazji 75-rocznicy jego urodzin depeszę następującej treści:

Pan Wilhelm Pieck
Prezydent Niemieckiej Republiki Demokr.
Berlin

Z okazji 75 rocznicy urodzin ślę Panu w imieniu narodu polskiego i własnym, najserdeczniejsze gratulacje.

Odrodzone, demokratyczne Niemcy, stają się pod pańskim kierownictwem coraz mocniejszym ogniwem światowego obozu pokoju i postępu, któremu przewodniczy wielki Związek Radziecki.

Przyjazne, dobrosąsiedzkie stosunki między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską, umocnione w czasie pańskiej niedawnej wizyty w Polsce. przyczynią się niewątpliwie do dalszego pogłębiania współpracy między naszymi narodami w interesie światowego pokoju.

Życzę Panu dalszej, owocnej pracy nad zjednoczeniem narodu niemieckiego na zasadach demokracji, postępu i pokoju.

Budownictwo wykonało
przedterminowo plan roczny

WARSZAWA (PAP) Według ostatnio uzyskanych danych, budownictwo nasze wykonało roczny plan w dniu 23. 12. 1950 r. oddając m. in. do użytku 68.800 izb mieszkalnych, na 57.000 zaplanowanych, oraz wznosząc w stanie surowym 40.000 izb.

W związku z przedterminową realizacją planu wiceminister budownictwa, inż. Pietrusiewicz udzielił red. gospodarczemu PAP wypowiedzi, w której zbilansował osiągnięcia naszego budownictwa w roku ub.

Plan produkcyjny na 1950 r., pierwszy rok planu 6-letniego, budownictwo zrealizowało na 8 dni przed terminem. Plan ten był o 70 proc. większy od produkcji wykonanej w r. 1949.

Tak poważny sukces osiągnięto dzięki rosnącej wciąż świadomości załóg robotniczych, które w obliczu swoich zadań podnoszą wydajność pracy, potęgują twórczą inicjatywę, pragnąc z całą klasą robotniczą budować socjalizm i wzmacniać siły światowego obozu pokoju.

W osiąganiu naszych sukcesów niezmiernie doniosła rola przypadła braterskiej pomocy Związku Radzieckiego.

Wyjazd delegacji polskiej do Berlina

WARSZAWA (PAP) Na uroczystości związane z 75-rocznicą urodzin Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka udała się do Berlina delegacja polska w osobach wicepremiera Rządu RP i sekretarza KC Aleksandra Zawadzkiego oraz Kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ostapa Dłuskiego..

Życzenia noworoczne I i Erenburga

MOSKWA (PAP) Z okazji Nowego Roku wybitni przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego, m. in. pisarz Ilia Erenburg, laureat nagrody stalinowskiej — artysta B. Andrejew, znakomita nowatorka Lidia Korabielnikowa, złożyli przed mikrofonem rozgłośni moskiewskiej. życzenia noworoczne dla polskich słuchaczy.

Racjonalnie i oszczędnie
gospodarujemy węglem

KATOWICE (PAP) Wezwanie górnika Józefa Szulca o wzmożenie wysiłku w dziedzinie usprawnienia gospodarki węglowej znajduje coraz szerszy oddźwięk wśród załóg robotniczych hut śląskich, które po dokonaniu w swych zakładach pracy szczegółowej analizy dotychczasowych norm, zużycia węgla — podejmują postanowienia wzmożenia oszczędnościowej gospodarki tym cennym paliwem.

Świetne osiągnięcia w dziedzinie oszczędnej gospodarski węglem notują robotnicy huty „Kościuszko", którzy dzięki zracjonalizowanej gospodarce uzyskali w 1949 r. 2.430 tys. złotych oszczędności, zaś w ciągu 11 miesięcy w systematycznie i intensywnie prowadzonej walce o podniesienie poziomu oszczędnościowej gospodarki węglem w 1950 r. zaoszczędzili 2.280 tys. złotych.

Swój sukces osiągnęli robotnicy huty „Kościuszko" w wyniku wprowadzanie odpowiednich zmian w dziedzinie stosowania właściwie dobranych asortymentów węgla.

Źródłem sukcesów robotników huty „Kościuszko" jest wspaniale rozwijający się ruch współzawodnictwa.

Będziemy prowadzić ścisłą kontrolę zużycia węgla i nie pozwolimy, aby zmarnował się choć 1 kilogram tego paliwa.

Pocgi elektryczne
kursują wczoraj na Wybrzeżu

GDAŃSK (PAP) 2 stycznia br.
odbyło się w Gdańarcie zelektry
fikowanej linii kolełączącej dwo-
rzec Główny z Nowtem. Tym sa-
mym oddano do użyrwszy zelektry
fikowany odcinek munikacyjnych
zespołu miejskiego — Gdynia, bu-
dowa, którego jest z najważniej-
szych inwestycji Pletniego na Wy
brzeżu.

Budowa trakcji cznej, łączącej
Gdańsk z Pruszczerowem i No-
wym Portem podyła została ko-
niecznością unowocza podmiejskich
linii komunikacyjna trasie. gdzie
zamieszkują wielotys ze robotni-
ków portowych, st i kolejo-
wych. Zelektryfikow gdańskiej
pozwoli zwiększyć gów o 100
proc.

Dzięki entuzjazmo ceniu ko-
lejarzy gdańskich, i inżynie-
rów pierwszy odcine czącej śród

mieście Gdańska z Nowym Portem wykonano przed terminem, gdyż uruchomienie tej linii przewidywano na jesień 1951 r.

Rząd francuski szykanuje prasę radziecką

GENEWA (PAP) Z Paryża donoszą, że w dzienniku urzędowym ukazało się rozporządzenie, w myśl którego na całym terytorium Francji zakazane są następujące pisma radzieckie: „Związek Radziecki" „Literatura Radziecka", „Kobieta Radziecka" „Ogoniok" i „Krokodil".

Zarządzenie to jest dalszym objawem podporządkowania francuskiej polityki wewnętrznej dyktatowi amerykańskiemu.

Tłumaczy się ono również obawą rządu francuskiego przed popularnością prasy radzieckiej we Francji.

Ani jednego analfabety
w Polsce Ludowej pod koniec 1951 r.

WARSZAWA (PAP) Hasło „Ani jednego analfabety w Polsce Ludowej" będzie w br. w pełni zrealizowane. Ustalony przez Pełnomocnika Rządu do walki z analfabetyzmem min. Stefana Matuszewskiego plan pracy na rok 1951 przewiduje:

DO 1 MAJA BR. całkowitą likwidację analfabetyzmu we wszystkich zakładach pracy, wśród członkiń Ligi Kobiet Zw. Młodzieży Polskiej oraz w województwach: gdańskim, katowickim, poznańskim, opolskim, szczecińskim i zielonogórskim;

DO 22 LIPCA BR. zlikwidować analfabetyzm wśród członków Zw. Samopomocy Chłopskiej w całym kraju oraz w województwach: bydgoskim, kieleckim, krakowskim, łódzkim i mieście Łodzi, olsztyńskim, rzeszowskim i w Warszawie;

DO 7 LISTOPADA BR. zlikwidują analfabetyzm pozostałe województwa, a więc: białostockie, koszalińskie, lubelskie, warszawskie i wrocławskie.

DO 21 GRUDNIA 1951 r. Na terenie całego kraju będą zlikwidowane drogą indywidualną nauczania resztki analfabetyzmu.

Wykonanie tego planu oznacza, że w r. 1951 nauczymy czytać i pisać ponad milion ludzi. Wymaga to olbrzymiego wkładu pracy ze strony wszystkich czynników biorących w niej udział. Konieczna jest również jak najściślejsza współpraca całego społeczeństwa.

Należy czuwać nad tym, by w br. ani jeden analfabeta nie pozostał poza zasięgiem akcji WA, aby wszystkie kursy początkowego nauczania były objęte opieką masowych organizacji społecznych. Rząd i PZPR postawiły przed nami żądanie pełnej likwidacji analfabetzymu w Polsce. Zadanie to musi być wykonane i będzie wykonane do końca 1951 r.

Masy pracujące Anglii nie zapomniały Stalingradu

i dlatego domagają się od rządu prowadzenia polityki pokojowe

LONDYN (PAP). Kilka tysięcy londyńczyków — obrońców pokoju zebrało się na wielkim wiecu w Trafalgar Square, zorganizowanym przez Komunistyczną Partię Anglii na znak protestu przeciwko formowaniu przez amerykańskich podżegaczy wojennych armii niemieckiej pod dowództwem oficerów faszystowskich.

Sekretar. londyńskiego komitetu okręgowego Partii Komunistycznej John Mahon wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że powzięta w Brukseli uchwała odrodzenia faszystowskiej armii niemieckiej jest nowym niebezpieczeństwem dla pokoju.

Z kolei odczytano przemówienie Harry Pollitta, który obecny był właśnie w Niemczech zachodnich na wielkiej demonstracji w obronie pokoju. Pollitt podkreśla, że wojnie można zapobiec i że plany podżegaczy wojennych można udaremnić. Naród brytyjski powinien tylko wierzyć w swe siły i w siły światowego ruchu obrońców pokoju.

Podżegacze wojenni pragną, abyśmy uzbroili Niemcy przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Czy myślą oni, że zapomnieliśmy Stalingrad, że zapomnieliśmy pomoc, udzieloną nam przez Armię Radziecką w czasie ofensywy niemieckiej w Ardenach?

Pollitt stwierdza, że uchwały konferencji praskiej ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw odpowiadają interesom narodu brytyjskiego. Pollitt wzywa do utworzenia w Anglii szerokiego ruchu w obronie pokoju, który zażąda wprowadzenia polityki pokojowej i zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi, niezależnymi i zdemilitaryzowanymi Niemcami.

Przemówienie Pollitta kończy się słowami:

„Niech żyje pokój między narodami Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, jeśli narody brytyjski i radziecki zjednoczą się — wojny nie będzie!"

Ofensywa w Vietnamie

Armia Ludowa na przedpolach Hanoi

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, pismo „Humanite Dimanche" zamieszcza wiadomość o poważnych walkach, toczących się między oddziałami vietnamskiej armii ludowej a francuskim korpusem ekspedycyjnym. Szczególne nasilenie mają walki w rejonie fortecy Tien-En, będącej kluczową bazą francuskiego korpusu ekspedycyjnego w północno-wschodniej części prowincji Tonkinu. Zaciekłe walki — pisze „Humanite Dimanche" — toczą się wzdłuż francuskiej linii obronnej, położonej na północ od Hanoi.

Wzdłuż tej linii znajduje się szereg umocnionych punktów francuskiego korpusu ekspedycyjnego, atakowanych nieustannie przez oddziały vietnamskiej armii ludowej.

GENEWA (PAP) Dzienniki paryskie donoszą o zaciekłych walkach między oddziałami Vietnamskiej Armii Ludowej a francuskim korpusem ekspedycyjnym na przedpolach Hanoi.

Miliony Amerykanów

walczą przeciwko groźbie trzeciej wojny —

NOWY JORK (PAP). XV Kongres Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych zakończył swe obrady. Na ostatnim posiedzeniu kongresu odbyły się wybory. Wybrano Fostera ponownie przewodniczącym Kom. Krajowego Komunistycznej Partii USA.

Ostatnie przemówienie na kongresie wygłosił sekretarz Komitetu Krajowego Komunistycznej Partii USA — Hall, który wezwał do energicznej walki o pokój.

Miliony Amerykanów, większość narodu amerykańskiego — powiedział on — powstała do walki przeciwko groźbie trzeciej wojny światowej.

Mac Arthur chce uczynić z Japończyków żandarmów Azji

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska obszernie komentuje noworoczne orędzie generała Mac Arthura do narodu japońskiego. Mac Arthur w orędziu tym wezwał otwarcie do remilitaryzacji Japonii.

„Dziennik „People" oświadcza, że orędzie Mac Arthura pogłębiło i tak naprężoną sytuację na Dalekim Wschodzie.

W kołach dyplomatycznych — pisze „People" — wskazują, że orędzie Mac Arthura jest nie tylko policzkiem, wymierzonym w ofiary agresji amerykańskiej, lecz również przeczy całkowicie oświadczeniu Mac Arthura sprzed sześciu miesięcy. Stwierdził on wówczas, że nie nastąpi remilitaryzacja Japonii.

Oświadczenie Mac Arthura wywołało również sprzeciw w innych krajach Oceanu Spokojnego... Wszyscy uważają, że orędzie to skierowane jest bezpośrednio przeciwko ofiarom agresji japońskiej w drugiej wojnie światowej".

„Daily Worker" podkreśla, że Mac Arthur „wezwał wodzirejów japońskich, aby stali się żandarmami Azji, działającymi na rozkaz Stanów Zjednoczonych. Uważa się za prawdopodobne — pisze dalej dziennik — że po fiasku interwencji wojennej Stanów Zjednoczonych w Korei potrzeba im nowego źródła rezerw ludzkich dla ewentualnej wojny przeciwko Chinom. W tym celu powiększa się formacje japońskie i resztki wojsk pod dowództwem Czang-Kai-Szeka.

Dalsze sukcesy ofensywy Koreańskiej Armii Ludowej

PEKIN (PAP) Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie z 1 stycznia br. stwierdza, że oddziały Armii Ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich na wszystkich frontach posuwają się naprzód.

Oddziały Armii Ludowej działające w rejonie 3 równoleżnika wywierają silny nacisk na pozycje stawiającego zaciekły opór nieprzyjaciela, a na poszczególnych odcinkach frontu po przerwanu linii obronnej nieprzyjaciela posuwają się naprzód.

Oddziały Armii Ludowej, które wyzwoliły ważne ośrodki strategiczne Sinmak, Namczhon, i szereg innych miejscowości kontynuując ofensywę w kierunku na Keson, przerwały linie obronne nieprzyjaciela oraz wyparły i zlikwidowały wojska amerykańskie stawiające w tym rejonie zaciekły opór. W wyniku tej ofensywy oddziały Armii Ludowej całkowicie wyzwoliły miasto Keson i okolice.

Oddziały Armii Ludowej, które wyzwoliły Keson kontynuują ofensywę.

Robotnicy Wybrzeża korzystają z nowych mieszkań

GDAŃSK (PAP) Robotnicy budowlani Wybrzeża powitali Nowy Rok oddaniem do użytku wiele nowowybudowanych domów. Na Starym Mieście w Gdańsku oraz w robotniczej dzielnicy Siedlice i we Wrzeszczu w ostatnim tygodniu grudnia, ukończono prace instalacyjne w 1114 izbach.

W Gdyni oddano w śródmieściu do użytku 120 nowych izb, a na wzgórzu Focha 144. We wszystkich domach uruchomiono już centralne ogrzewanie.

Wiele rodzin robotniczych korzysta już z nowych mieszkań.

PEKIN. W Phennianie obył się wielki wiec kobiet, na którym przemawiało szereg wybitnych przedstawicielek politycznego i społecznego życia Korei. Wiec uchwalił rezolucję, wyrażającą głębokie oburzenie z powodu barbarzyństwa imperialistów amerykańskich w Korei.

Pięcioraczki noworoczne

MOSKWA (PAP) Z syberyjskiego miasta — Bernaul donoszą o interesującym wydarzeniu, które miało miejsce we wsi Uspieńka w nocy z dnia 31 stycznia 1950 r. na 1 stycznia 1951 r.

W rodzinie kołchoźnika Kuzmy-Skonkina przybyły na świat pięcioraczki — czterech chłopców i dziewczyna.

Czworo z noworodków żyje i cieszy się dobrym zdrowiem. Matka pięcioraczków — Helena Skonkina również czuje się dobrze.

WSZYSCY W SZEREGI Obrońców Pokoju!

Narody Z witały rok 1951 nowymi os ai produkcyjnymi

MOSKWA (PAP) Wesoło i radośnie chodzili ludzie radzieccy Nowy Rok. tysięcy miast i wsi radzieckich napływają wiadomości o wspaniałych imprez artystycznych, o masowych zabawach dowych, o ogromnym wzroście obrot handlowych w dniach przedświąteczny o tysiącach nowych domów oddanych użytku w przeddzień Nowego Roku.

Robotnicy dziesiątek tysięcy fabryk i kładów przemysłowych ZSRR, witają N wy Rok stachanowskimi wartami pracy.

Miniony rok pełen był doniosłych wyc rzeń w życiu narodu radzieckiego. W r ku 1950 opublikowano uchwały o gigan tycznym budownictwie na Wołdze, Dniep rze, Amu-Darii i Donie, otwierające now epokę w dziejach walki o zbudowanie ko munizmu.

sukcesy osiągnął przemysł ra zedterminowo zakończono wy wojennego planu pięcioletniego ysięcy stachanowców zameldo ch sukcesach wytwórczych. mi sukcesami wytwórczymi wy Rok radzieccy górnicy. owitali Nowy Rok pracowni kiego przemysłu naftowego. nej pracy robotników przemy go, zwiększono np. ilość czyn w.

Nowego Roku tysiące robotni kich podjęło nowe zobowiąza ze. Nowy Rok, 1951 rozpoczął iem wzmożonego współzawod listycznego o dalsze sukcesy twie gospodarczym i kultural

WSPANIAŁE IMPREZY noworoczne dzieci

WARSZAWA (PAP) Wyrazem serdecznej troski Rządu Ludowego i całego społeczeństwa o radości szczęścia dziecka, są organizowane obecnie w całym kraju wspaniałe choinkowe imprezy noworoczne Obok licznych zabaw dziecięcych odbywających się w zakładach pracy, urządzane są imprezy w większych ośrodkach robotniczych kraju.

Biorą w nich udział dziesiątki tysięcy dzieci robotników z miejscowych zakładów pracy oraz dzieci chłopów TPD zorganizowało w większych miastach choinki i zabawy noworoczne dla 105 tys. dzieci.

dekorowanych salach zabaw ywa niezapomniane chwile dości.

acja szpiegów ywersantów

PAP) Ministerstwo spraw Albańskiej Republiki Ludowało komunikat o likwidorium Albanii faszystows i dywersantów.

danych i dokumentów, będadaniu ministerstwa spraw ustalono, że szpiedzy i dy gu kilku miesięcy odbywa rzeszkolenie we Włoszech wem instruktorów włoskitwa spraw wewnętrznych.

W kilku wierszach

W mieście Szeged na Wę lę uroczyste odsłonięcie i Stalina wzniesionego ów tego miasta ku czci rewolucji socjalistycznej

BU... grze... pom... przez... wielk...

PEK... a tu delegacja Chińskiej Repub... ej z Wu Hsiu-Czuanem na cz... yła obecna w Lake Success, ... ział w pracy Rady Bezpiecze...

SOFI... się tu plenum Bułgarskiego Obrony Pokoju. Referat o pracy wygłosiła przewodnicząca Biur... Dragojczewa.

BERLI... ludności Niemiec zach. wzmaga przeciwko remilitaryzacji, prze... ej na rozkaz USA. Rezolucje ... ne uchwalane są tysiącami ... nio-niemieckich zakładach pra...

LONDY... ej Anglii wzmaga się fala prot... eciwko decyzji imperialistów ... sko-angielskich w sprawie uzbro... miec zachodnich.

HAGA. ... omitet Obrońców Pokoju skier... rządu i członków parlamentu h... iego apel potepiający decyzję br... narady uczestników paktu atlan...



62

I teraz też. Nie zgasło przecież to, co ją do niego przykuło. Życie bez Zbyszka byłoby życiem pustym i bezbarwnym. Nigdy nie powstała w niej myśl o rozstaniu. Czasami opuszczała go, prawda. Wyjeżdżała do Lublina, do rodziców.

Czyż mógł mieć do niej o to żal? Czy nie potrafiłby zrozumieć, że ona dusi się w tym małym światku małych spraw i pragnie w pewnych odstępach czasu głębiej zaczerpnąć powietrza, swobodniej odetchnąć?

Znowu popatrzyła na zegarek. Po ósmej. Od tylu godzin tkwi na tym zebraniu. Nagle poczuła jakiś chłód, chwytający za serce. Obudził się w niej niepokój.

— Muszę chyba wyjść mu naprzeciw — pomyślała.

Szybko narzuciła płaszcz. Myśl ta, myśl o sprawieniu mężowi przyjemnej niespodzianki, ogarnęła ją całą.

Nie opowiadając się ciotce, która, jak zwykle o tej porze siedziała z Krzysiem w swym pokoju, wyszła na podwórze. Wieczór był ciepły, cieplejszy, niż sądziła.

Minęła furtkę i wolno skierowała się w stronę remizy, położonej prawie na drugim krańcu wsi. Po chwili jednak bezwiednie przyśpieszyła kroku.

Przypomniał się jej wypadek, jakiemu Zbyszek ostatnio uległ. Jasne, że nie był to zwykły wypadek, jasne, że Zbyszek ma tu wrogów.

— Niepotrzebnie naraża się ludziom — szepnęła z goryczą — zupełnie niepotrzebnie...

Wieś świeciła pustkami, jedynie z obejść dobiegały odgłosy wieczornej krzątaniny. Szła szybko, widząc już przed sobą twarz męża, radośnie zdziwionego jej niespodziewanym spotkaniem. Pomyślała, że czuje się tak, jak przed laty, w początkowym okresie ich znajomości, gdy jeszcze mowy być nie mogło o jakichkolwiekbądź zatargach, czy scysjach.

Kiedy mijała murowaną chałupę Kulawego Albina — dostrzegła naprzeciw siebie jakiegoś mężczyznę. Nie ulegało wątpliwości, że wraca z remizy.

Szedł środkiem drogi wolnym, ale długim i równym krokiem. W pierwszej chwili pomyślała, że to Zbigniew i serce zabiło jej silniej, zupełnie, jak wtedy, za studenckich czasów, gdy spotykała się z nim w Lublinie.

To jednak nie był Zbyszek. Uświadomiła sobie to po paru sekundach, kiedy tamten zbliżył się jeszcze bardziej. Mimo zalegającej wokół ciemności rozpoznała w nim Marcelka Szymanika.

Poczuła zawód. Jak bardzo by pragnęła w tej chwili, żeby to był on, Zbyszek...

— Dobry wieczór... — rzuciła półgłosem.

Marcelek przystanął. Stał akurat na jej drodze i po prostu nie wypadało go ominąć bez zamienienia choć kilku obojętnych słów.

— Wraca pan z zebrania? — spytała. W poświacie wschodzącego księżyca ujrzała niewyraźnie twarz chłopaka.

— Tak... — mruknął. — Poszedłem zobaczyć...

— I co, nie skończyli jeszcze?

Raczej wyczuła, niż spostrzegła grymas niechęci, jaki przewinął mu się przez wargi.

— Jeszcze nie... Gadają i gadają! Po próżnicy strzępią języki!

— Męża mojego pan tam nie widział?

— Widziałem... — odburknął sucho. Zdziwił ją ton, jakim to uczynił. Wrogi, nabrz... niechęcią. Znowu przypłynął do niej niepokój.

— Panie Marcelku... — zaczęła i raptem urwała, zastanawiając się nad tym, czy ...go o to pytać.

— No? — zainteresował się.

— Panie Marcelku — powtór... miękko, przyjaznym tonem głosu — mam do pa... ną prośbę...

Czekał. Stał bez ruchu naprze...iej wysoki, barczysty i czekał.

— Niech mi pan powie — ciąg... — co pan czuje do mojego męża? Dlaczego jest pan tak nieprzychylnie ustosunkowany?

Nie odpowiedział od razu. Pomy... że szuka słów, w które mógłby ująć najwłaściwsz...powiedź.

— No, niech pan powie! — naleg... — Tylko otwarcie!

Wtedy zbliżył się do niej, pochyli...wę i wionął jej prosto w twarz:

— Przez Ankę, rozumie pani?

Poczuła jego nieświeży oddech.

— Przez Ankę? — szepnęła, nie ...miejąc jeszcze o co chodzi, lecz odgadując intuicy... że za chwilę usłyszy coś, co będzie dla niej, jak p...zek. Lodowaty lęk ściął jej serce.

Twarz Marcelka, tchnąca wonią s...śniałego alkoholu, zbliżyła się jeszcze bardziej do j... twarzy.

— Ja się będę z nią żenił — wyrzuc... siebie — i nie pozwolę, żeby mi ją pani mąż ruszył! ...h pilnuje własnego podwórka! A jak pani jes... ...nic na to pani nie poradzę! — zakończył ze ... ...isnął czapkę i nie oglądając się na nią ruszy... ...ie.

Po chwili odgłos jego ciężki... ...roztopił się w ciemności.

Stała, powoli poczynając roz... ...ść usłyszanych przed minutą słów. Spadły na ... i gwałtownie.

Nauka'awa w ZSRR

Logika rewolucji jest taka, że
przód powstają nowe zjaw
ustrojowe i tworzy się nowy styl
a w ślad za tym dopiero może
żać nauka prawa i tworzenie
prawnych, ujmujących ten nowy s
w uregulowane tryby, unormo
przepisami prawa. W tym też zn
niu Stalin w swoich „Zasadach L
mu" pisał: „Nowa władza tworzy
prawo, nowy porządek, który je
rządkiem rewolucyjnym".

Zgodnie z nowoczesnym nauk
ujmowaniem zjawisk życia społ
go, wszystko jest w ciągłym r
wszystko ciągle się zmienia. Nie
wi w tym żadnego wyjątku to,
wstało na skutek zwycięskiej rev
Rewolucja burzy stary porządek
wszystko, co przyczyniało się do
lenia dawnego życia i stylu bur
nego, a na to miejsce stwarza
nadbudowę społeczną na nowej
powołuje do życia nowe instyt.
nia podstawy całego życia go
czego i społecznego. Prawo m
tutaj nazwać „nadbudową n
wy", gdyż jako ujęcie w pewne
tego, co już się stało i co już
prawo jest jednym z końcowy
pów tworzenia nowego porząd
ro jednak wszystko się zmieni
niają się także i dostosowu
więcej do istotnych wymogów
tucje, które rewolucja stworzy
wołała do życia i w ślad za ty
zmianom i uzupełnieniom to,
zywamy rodzajem i stylem życ
nia się wobec tego i prawo, a
szy ruch i zmiana w życiu, t
sze i liczniejsze zmiany
prawnych.

Tym się tłumaczy fakt ciąg
pełniania prawa w Związku R
począwszy od Rewolucji Paź
wej w 1917 r., tym się tłum
nież, że prace nad kodyfika
Związku Radzieckiego nie
zakończone. Podstawa jedna
radzieckiego od pierwszej
powstawania pozostała zawsz
prawo radzieckie bowiem m
sadniczy cel, tj. nadanie no
nym treści rewolucyjnej i
nej, która chroni lud pracu
stwo socjalistyczne.

**Nauka prawa w Związku
przeżyła swego czasu powa
zwłaszcza jeśli chodzi o p
Był krótki okres czasu, w k
gie czynniki chciały wprow
mego prawa tendencje wy
styczne. Negowano więc
prawa, negowano prawne
i kary, a chciano w to mie
dzić pojęcie „stanu n
stwa i środków ochrony
Ten niebezpieczny okres,
żał pewne zamieszania
przyniósł uszczerbek ocen
wa w Związku Radzieckim**

ybko przezwyciężony tak, że
minister spraw zagranicznych a
generalny prokurator ZSRR, A.
yński, słusznie mógł stwierdzić
r., że od czasu uchwalenia Kon
Stalinowskiej ,wzrastało i roz-
się Państwo Radzieckie, wzrastał
ał się radziecki system państwo
bogacając się na tle nowego do
zenia budownictwa państwowe-
koronowaniem zaś budownictwa
owego jest stworzenie mu nie-
ej pomocy i wytyczenie mu dal
ram przez ujęcie tegoż budow-
państwa w odpowiedni system
y.

głębokim zrozumieniu tego za-
enia Konstytucja Radziecka z
r. podkreśla dobitnie znaczenie i
ść prawa dla państwa socjalistycz
i przewiduje w art. 14 wydanie
ych aktów ustawodawczych. W lu
1947 r. sesja Rady Najwyższej
dużo pracy poświęciła pracom
odawczym, przewidzianym konsty
nie i uchwaliła ustawy o Komisjach
któw Ustawodawczych Rady
zku i Rady Narodowości. Poprzed
już pracująca Komisja Projektów
wodawczych Rady Narodowości o-
owała plan rozpoczęcia pracy nad
owadzeniem zmian i uzupełnień w
tórych ustwawach i kodeksach.
mienione bowiem warunki wyma-
zmiany dotychczasowych przepi-
. Prace nad tymi zmianami i uzupeł
niami trwają ciągle w powołanych

w tym celu specjalnych komisjach.

Należy się spodziewać, że w niedługim już czasie Związek Radziecki wyda nowe kodeksy — co zresztą częściowo już nastąpiło — i że kodeksy te zapoczątkują nowy okres w nauce prawa. Pracują bowiem nad tym wybitni prawnicy radzieccy, którzy jak zresztą cała nauka prawa radzieckiego, podchodzą do tych zagadnień z naukowym obiektywizmem, podkreślając przede wszystkim klasowy charakter prawa i uwzględniając w myśl zasad materializmu dialektycznego w jak najszerszej mierze wszystkie dziedziny w silniejszy czy słabszy sposób związane z prawem.

Ten system wróży nauce radzieckiego prawa olbrzymie możliwości rozwoju a samemu ustawodawstwu, wobec silnego rozwinięcia techniki kodyfikacyjnej, która w ZSRR stanowi przedmiot osobnych dociekań i studiów, nada charakter taki, jaki powinien on być w pierwszym na świecie państwie socjalistycznym. Charakter ten streszczał się będzie w zdaniu, że prawem jest ustawa, służąca dobru państwa socjalistycznego i chroniąca interesy klasy robotniczej.

Wypełnienie tego głównego zadania będzie wspaniałym osiągnięciem ustawodawstwa radzieckiego, a dotychczasowe doświadczenia nie pozostawiają żadnej wątpliwości w tym kierunku, iż nauka radziecka zadanie to wypełni w zupełności.

Feliks Kędziora

Listy z Łodzi

Osiągnięcia i plany
w dziedzinie oświaty

Największe potrzeby w dziedzinie oświaty zostały już po części, dzięki intensywnej pracy Wydziału Oświaty MRN zaspokojone. Na pierwszym planie pracy Wydziału były remonty szkół. W 1950 r. wyremontowano 178 szkół. Jest to pokaźna liczba. Pomocną była tu MRN, która intensywnie pomagała Wydziałowi. Na rok 1951 projektuje się dalsze remonty. Mimo tego, że będą one prowadzone w czasie zajęć szkolnych, nie staną na przeszkodzie normalnej nauce.

Wydział nie zapomniał również o nauczycielach. W 1950 odremontowano i oddano do użytku dom mieszkalny dla 18 pracowników pedagogicznych w szkołach.

Nie zmalała również troska o nowe kadry nauczycielskie. Obecnie uzyskano 90 nowych sił nauczycielskich do szkół podstawowych, 27 do szkół średnich.

Zdobycie stałego ośrodka dla długoterminowych kursów, na których szkoli się nauczycieli szkół średnich, jest dużym sukcesem. W 1951 roku zostanie otwarty Wojewódzki Ośrodek. Doskonalenia Kadr, ktry mieścić się będzie przy ul. Piotrkowskiej 179.

W końcu stycznia br. zostanie otwarty kurs o znamiennym charakterze. Będzie on szkolił wychowawców Domu Dziecka i nauczycieli szkół podstawowych. Uczestnikami będą robotnicy, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogą być zatrudnieni w fabryce.

Wydział Oświaty czuwa troskliwie nie tylko nad starszą, uczącą się młodzieżą. Z osiągnięć jasno wynika, że Wydział opiekuje się również młodzieżą w wieku przedszkolnym. W 1950 r. uruchomiono dwa przedszkola dla dzieci robotników. Znajdują się one w Rudzie Pabianickiej i w Łodzi przy ul. Dąbrowskiego. Poza tym zwiększono ilość oddziałów w przedszkolach i wakujące miejsca obsadzono nowymi wykwalifikowanymi siłami.

W planie na rok 1951 projektuje się otwarcie 3 nowych przedszkoli w dzielnicach robotniczych. Będą się one mieścić na Chojnach, na Starym Mieście i na Widzewie.

Obecny stan sił wykwalifikowanych dla przedszkoli przedstawia się w ilości niedostatecznej. Dlatego położono duży nacisk na szkolenie nowych wychowawczyń w przedszkolach. Pod koniec lutego br. liceum pedagogiczne dla wychowawczyń ukończy 21 uczennic, które obejmą prace w przedszkolach.

Projektuje się również zmiany w Domach Dziecka, które Wydział Oświaty przejął od b. Kuratorium. Zaktualizowano plany wychowawcze, zmieniono po części personel i projektuje się w r. 1951 wybudowanie jeszcze dwóch domów. Jeden będzie się mieścił w Helenówku, drugi przy ul. Pabianickiej.

Jeżeli chodzi o rozwój szkolnictwa podstawowego to i tu mamy do zanotowania duże sukcesy. W roku 1950 uruchomiono nową szkołę na osiedlu Marchlewskiego. W bieżącym roku przewiduje się wybudowanie trzech nowych szkół i rozbudowę jednej. Wszystkie te szkoły będą znajdowały się w dzielnicach zamieszkałych przez robotników.

W dziedzinie szkolnictwa średniego uruchomiono dwie korespondencyjne szkoły średnie o charakterze ogólnokształcącym. Dokształca się tą drogą około 1000 osób. Po ukończeniu szkoły korespondencyjnej otrzymuje się normalną maturę i ma się prawo wstępu na wyższą uczelnię.

Wydział Oświaty projektuje również rozbudowę świetlic szkolnych. Plany na rok 1951 przewidują podniesienie estetycznego wyglądu szkół tak wewnątrz jak i zewnątrz. Zwróci się specjalną uwagę na dekoracje szkolne, które będą dawały dowód wychowania politycznego, społecznego i ideologicznego.

Nie zapomina się również o odpoczynku dla młodzieży. Akcja wczasów letnich obejmie około 50.000 dzieci. Obecnie korzysta z wczasów zimowych 500 dzieci, przodujących w nauce i pracy społecznej.

Plan pracy Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Łodzi jest zakrojony na szeroką skalę lecz niewątpliwie zostanie w pełni wykonany.

L. K.

W mieście braci Śniadeckich
Karta wydarta z historii naszej ziemi

Żnin, w grudniu

Na wielkopolskiej ziemi—dziś woj. bydg. tuż koło Biskupina leży mia
ęczko Żnin. Odgrywało ono w histo-
polskiej dużą rolę
Opole żnińskie stanowiło w prze-
łości część Pałuk, które wchodziły w
kład ziemi gnieźnieńskiej. Sama naz-
a ma źródłosłów czeski, co wskazy-
ałoby, że założycielem Żnina mógł
yć jakiś osadnik, który przywędrował
w te strony w okresie drugiej połowy
pierwszego tysiąclecia.
Historia Żnina, to właściwie histo-
ria arcybiskupstwa. Żnin stanowił cen-
trum posiadłości arcybiskupstwa gnieź-
nieńskiego, był też przez pewien okres
czasu rezydencją arcybiskupią. Posia-
dłości te orcybiskupi pomnażali w
miarę, jak książęta wiedli między so-
bą spory.
W wieku XIII nastąpił najazd Krzy-
żaków na Żnin i wsie opolą żnińskie-
go, którzy w imię krzyża, jak o tym mówi późniejszy proces w obecności delegatów papieża, rabowali, palili, mordowali niewinnych mieszkańców, a kobiety gwałcili. Ludzi wywlekali nawet z kościołów.

Wiek XV kładzie tamę częściowo swarom rodów głównie Nałęczów i Grzymalitów. Twardą ręką stłumił je Władysław Jagiełło, który często zatrzymywał się w Żninie. Nadał on też miastu w 1424 r. przywilej kupiecki. Żnin prowadzi ożywiony handel a stanowisko wójta z dziedzicznego staje się obieralne. W 1442 r. Władysław Warneńczyk nadaje Żninowi nowy przywilej. W pięć lat potem miasto staje się pastwą pożaru, po którym już nigdy nie wróciło do dawnej świetności.

Brak jest w historii szczegółów, dot. tej klasy ludzi, która stanowiła znakomitą większość Żnina i opola żnińskiego, tj. o uciskanych poddanych arcybiskupa i możnych rodów. W 1494 r. wybuchł drugi pożar Żnina, po którym przystąpiono do żmudnej odbudowy.

Przez Żnin prowadziła wczesnohistoryczna droga pomorska, o której wspomina, żninianin, poeta XVI wieku Klemens Janicki. W tym czasie miasto Żnin prowadzi już używiony handel; odbywają się tu targi i jarmarki. Zestawienie opłat z 1512 r. wymienia w spisie szewców, rzeźników, krawców, kowali, kuśnierzy, rybaków i piwowarów.

W 1601 r. miasto nawiedza znów pożar, a w kilkanaście lat potem wybucha zaraza, która zdziesiątkowała ludność miasta. Do klęsk, jakie spadły na żninian, przyłącza się najazd Szwedów za Jana Kazimierza, przez których Żnin zostaje całkowicie spalony. Temu samemu losowi ulega zresztą i w 1494 r., kiedy to burmistrzem był Jan Śniadecki, imiennik i potomek innego żninianina słynnego Jana Śniadeckiego wybitnego astronoma, matematyka i filozofa polskiego oraz brata jego niemniej sławnego Andrzeja Śniadeckiego, lekarza i przyrodnika autora wielu prac naukowych z dziedziny chemii i przyrodoznawstwa.

Od 1773 r. Żnin dostaje się pod zabór pruski, bezprawnie, gdyż zachłanny Fryderyk nie respektował nawet tego, co sam podpisał. Pierwszy rozbiór Polski nie przewidywał bowiem oddanie Żnina Prusakom.

Drugi rozbiór Polski przyniósł wchłonięcie przez zachłanne Prusy resztek ziemi żnińskiej. Własność arcybiskupstwa była w pow. żnińskim bardzo znaczna, bo wynosiła ponad 16.000 ha ziemi. W skład tych własności wchodziło i samo miasto Żnin. Po pierwszym rozbiorze Polski część tych własności skonfiskowano reszta stanowiła własność arcybiskupa do 1796 r..

W miarę ucisku polskości wśród żninian zaczyna się rodzić bunt i opór. Nieliczni — co prawda — mieszkańcy Żnina biorą udział w powstaniu kościuszkowskim. Ale buntem rewoluc. zapłodnił żninian i mieszk. wsi podżnińskich dopiero okres rewolucji francuskiej. Pisze o tym burmistrz pruski w raporcie do kamery bydgoskiej, że nie udało mu się w żaden sposób wybić z głowy mieszkańców Żnina obłędnego polskiego ducha wolności". Żninia nie dążą do wolności i swobód socjalnych. Od roku 1807 — 1815 Żnin należy do Księstwa Warszawskiego. W 1848 r. doszło do krwawego starcia pomiędzy chłopami-kosynierami a wojskiem pruskim. Przyszły represje, w czym w szczególny sposób odznaczył się burmistrz żniński Leiner. W 1887 r. na skutek ciągłego ucisku i szykan wybucha w pow. żnińskim powstanie przeciwko władzy pruskiej. Udział w powstaniu wielkopolskim w 1919 r. kończy ten rozdział dziejów Żnina.

Okupacja naniosła Żninowi nowe klęski. Hitlerowcy w zdecydowany sposób zaczęli tępić każdy przejaw polskości. Zaroiły się więzienia. Z samej cukrowni która jest chlubą miasta, powędrowało do obozów koncentracyjnych 49 pracowników.

Minęły jednak upiorne lata poniżenia. Dziś Żnin oddycha nowym życiem. Posiada kilka zakładów przemysłowych, z których największy to cukrownia, jedna z najstarszych na ziemiach Polski.. Cukrownia żnińska z roku na rok udoskonala metody produkcji, zrywając ze starymi szablonami. Zwiększa się rok rocznie procent wydobycia cukru z buraka, zwiększa się też obszar plantacyjny pod uprawę buraka na wsi..

Ślady historii Żnina tkwią jeszcze w starych budowlach, które oszczędził czas i działania wojenne. Na gruzach dawności rośnie jedrak nowe, piękniejsze życie.

M.

Młodzież Za i Podbeskidzia
popularyzieśń wśród mas

*Jabłonków
Do Jabłonkowa, stol-
skiego Podbeskidzia zjy
zespół śpiewaczy węg-
bia karwińskiego — ch
wackiego Związku Mlok
cja Młodzieży Polskiej.
Dyrygentem tego chóru-
ny na Śląsku za Olzą u-
pieśni regionalnych, za-
laryzator sztuki śpiewE.
Fierla.
W Jabłonkowie prde-
rownictwem nauczyciecz
ki chór młodzieży górl".
Jest to zespół na ogny,
o mocnych metalicznypo-
siadający już na swze-
reg występów zarówiej,
jak i czeskiej stronieJuż
w najbliższym czasiewy-
stąpi gościnnie w WPra-
dze.
Jakiż był cel wieży
czarnego zagłębia w Ja-
blonkowie?
Chodziło o nawiaktu
pomiędzy tymi dwomi ze
społami śpiewaczym Ol-
zą. O związanie sięd u-
powszechnieniem pierowa
dzanie stałej wymiaczeń.
Poza tym oba zespczyły
w „Wieczorze Pieśni, sta-
nowiąc centralny ramu.
Przed samym wyedsta-
wiciele obu zespołli na
wspólnej konferency pra
cy wśród mas. pano i
uzgodniono też jakopula-
ryzować pieśń manawia-
no się wreszcie jak piękne
ne pieśni ludu śląe jesz-
cze echem grają „ i gra-
niach" lub błądznieniu
wśród hałd węglowaryzo-
wać, przywracającdawną
moc. Namyślano d tym,
jak sobie poczynań ludu
wróciła w nowej su. Aby nabrała siły i rozmachu, aby związała się z nurtem nowego życia.*

W planach wyjazdowych obradujący aktywiści śpiewaczy nie zapomnieli przede wszystkim o wsiach „zabitych deskami". Tam, gdzie dotychczas rzadko kiedy oglądano godziwą imprezę kulturalną, tam postanowiono dotrzeć, szerząc kult i umiłowanie rodzimej pieśni.

Sam „Wieczór Pieśni i Muzyki" był pierwszą próbą związania pieśni z masami, jaką podjęto na Czeskim Śląsku Cieszyńskim. Organizatorzy imprezy wyszli z założenia, że publiczność nie może być bierną, słuchającą tylko stroną. Winna ona wziąć czynny udział w śpiewaniu. Na sali w świetle reflektora, wypisane dużymi literami na tablicy widnieją czytelne słowa tekstu pieśni masowej „Budujemy", a dyrygent w sposób najbardziej popularny uczy jej śpiewać. Pieśń zrazu nieśmiała zaczęła w zgodnym brzmieniu wypełniać salę, piąć się ku górze, by w bojowym fortissimo owładnąć już niepodzielnie ludzkimi sercami.

Ciekawą skalę do porównań dostarczyło słuchaczom odśpiewanie tej samej pieśni przez każdy chór z osobna. Analizę i osąd ułatwiały przystępne objaśnienia udzielane publiczności jabłonkowskiej przez dyrygentów obu chórów.

„Wieczór Pieśni i Muzyki" w Jabłonkowie był imprezą eksperymentalną. Inicjatywa młodzieży górniczej i góralskiej zgodnie podejmującej trud rozśpiewania szerokich rzesz ludu pracującego Śląska za Olzą nie jest jednorazowym wyczynem. Już w najbliższym czasie górale jabłonkowscy zjadą do górniczych Łazów, by tu wspólnie powtórzyć zapoczątkowany w Jabłonkowie eksperyment. Stanie się on wstępem do szerszego zastosowania go i na terenie innych polskich zespołów śpiewaczych Śląska za Olzą.

MOST

„1949-Polska-1955"
VII. ZDROWIE

W dalszym ciągu drukujemy fragmenty celujących odpowiedzi na ogłaszany i rozstrzygnięty już przez nas konkurs, popularyzujący zagadnienia planu 6-letniego. Siódmym zadaniem uczestników naszego konkursu było zilustrowanie przemian, jakie zajdą w okresie 6-lecia na odcinku zdrowotnym w życiu naszego społeczeństwa. Oto, co na ten temat piszą uczestnicy naszego konkursu:

„Plan 6-letni jest nietylko planem olbrzymiego rozwoju wszystkich dziedzin naszej gospodarki. Jest również planem troski o człowieka, o zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych.

Oprócz zasadniczej poprawy komunalnych warunków bytu mas pracujących dzięki poważnym inwestycjom na remonty, budowę wodociągów, kanalizacji itp., nastąpi znaczna rozbudowa społecznej służby zdrowia.

„W latach międzywojennych znajdowaliśmy się pod tym względem na jednym z ostatnich miejsc w Europie. Rezultatem tego zacofania była m. in. wysoka śmiertelność niemowląt, epidemie, szerzące się choroby społeczne itp. Już obecnie możemy zaobserwować b. wielką poprawę, przede wszystkim w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem".

„Liczba miejsc w żłobkach miejskich, wynosząca w 1938 r. niespełna 700 wzrośnie do 52.000. Zostanie również rozbudowana sieć sezonowych żłobków wiejskich.

Dzięki budowie szeregu nowych i rozbudowie istniejących szpitali liczba łóżek szpitalnych wzrośnie o blisko 40 proc., do 123,5 tysięcy. Wskutek tego liczba łóżek szpitalnych na 10.000 mieszkańców, która w roku 1938 wynosiła 21,7 wzrośnie do 47,7 łóżek. Równocześnie ulegnie poprawie rozmieszczenie sieci szpitalnej i poziom lecznictwa".

„Poważnie zostanie rozszerzona akcja profilaktyczna, ze szczególnym uwzględnieniem opieki nad dziećmi i młodzieżą. Dzięki utworzeniu Zakładu Lecznictwa Pracowniczego znacznej poprawie ulegną świadczenia dla ubezpieczonych, zostanie rozbudowana specjalistyczna pomoc lekarska. Bardzo szczupłe dotychczas kadry lekarskie zostaną zwiększone o blisko 85 proc. absolwentami 10 Akademii Lekarskich.

Akcja wczasów pracowniczych, będąca jedną z największych zdobyczy świata pracy w nowym ustroju, obejmie w 1955 milion osób, co stanowi blisko 3-krotny wzrost w porównaniu z rokiem 1949".

WIADOMOŚCI SPO OWE

Rok 7 Nr 1 | DODATEK ILUSTROWANEGO KURIERA POL | 3. 1. 1951

„Stal" najlepsza

spośród zrzeszeń sportowych związków zawodowych

WARSZAWA. Wydział Kultury Fizycznej Centralnej Rady Związków Zawodowych przeprowadził klasyfikację związkowych zrzeszeń sportowych na podstawie mistrzostw związków zawodowych w hokeju na lodzie, zapasach, kolarstwie torowym i szosowym, tenisie, lekkoatletyce, gimnastyce, pływaniu i tenisie stołowym.

W ostatecznej punktacji zwyciężyło Ogniwo, mając 110,5 pkt. przed Kolejarzem 109 pkt., Związkowcem 107 pkt. Czwarte miejsce zajęła Stal — 101 pkt., 5) Włókniarz — 98,5 pkt., 6) Górnik — 90,5 pkt., 7) Spójnia — 80,5 pkt.. 8) Budowlani — 65,5 pkt., 9) Unia — 44,5 pkt.

Zwycięskie Zrzeszenie Ogniwo na 9 dyscyplin, w których odbyły się mistrzostwa Związków Zawodowych, zdobyło 1 tytuł mistrzowski (hokej na lodzie) i 3 tytuły wicemistrza (w kolarstwie szosowym, tenisie i pływaniu w konkurencji mężczyzn). Trzecie miejsce zajęło ZS Ogniwo w gimnastyce kobiet, pływaniu kobiet i tenisie stołowym. Najsłabiej, bo zajmując dopiero ósmą lokatę, wypadło Ogniwo w lekkoatletyce kobiet.

Wicemistrz Związków Zawodowych ZS Kolejarz posiada 2 tytuły mistrzowskie: w lekkoatletyce kobiet i lekkoatletyce mężczyzn, 2 tytuły wicemistrza —w kolarstwie torowym i pływaniu kobiet. W zapasach i kolarstwie szosowym ZS Kolejarz zajął 3 miejsca, a w tenisie stołowym — 7-me. W poszczególnych dyscyplinach sportu tytuły mistrzów i wicemistrzów Zw. Zaw. zdobyli: w hokeju na lodzie 1) Ogniwo, 2) Związkowiec; w zapasach 1) Związkowiec, 2) Stal; w kolarstwie torowym: 1) Włókniarz, 2) Kolejarz; w kolarstwie szosowym 1) Włókniarz, 2) Ogniwo; w tenisie 1) Stal, 2) Ogniwo; w lekkoatletyce kobiet 1) Kolejarz. 2) Budowlani; w lekkoatletyce mężczyzn 1) Kolejarz, 2) Budowlani; w gimnastyce kobiet 1) Stal, 2) Górnik; w gimnastyce mężczyzn 1) Górnik, 2) Stal; w pływaniu kobiet 1) Spójnia, 2) Kolejarz; w pływaniu mężczyzn 1) Związkowiec, 2) Ogniwo; w tenisie stołowym 1) Związkowiec 2) Ogniwo i Unia.

Ponadto Rada Kult. Fiz. CRZZ dokonała klasyfikacji za całokształt działalności. Uwzględniono w niej poza podaną punktacją za wyniki w mistrzostwach Zrzeszeń także udział w imprezach i zawodach masowych.

Klasyfikacja za udział w imprezach i zawodach masowych przedstawia się następująco:

1) Stal — 86, 2) Kolejarz — 72,5, 3) Unia —63,5, 4—5) Górnik i Budowlani po 56,5, 6) Związkowiec — 46,5, 7) Spójnia — 45, 8) Ogniwo — 35,5, 9) Włókniarz — 29.

A oto ostateczna klasyfikacja Zrzeszeń Związkowych.

1) Stal — 187 pkt., 2) Kolejarz — 181,5 pkt., 3) Związkowiec — 153,5 pkt., 4) Górnik — 147 pkt., 5) Ogniwo — 146 pkt., 6) Włókniarz — 127,5 pkt., 7) Spójnia — 122,5 pkt., 8) Budowlani — 122 pkt., Unia — 108 pkt.

Pogrzeb Tadeusza Kołeczka

ŁÓDŹ. W Łodzi odbył się uroczysty pogrzeb wicemistrza Polski na żużlu Tadeusza Kołeczka, który otrzymał pośmiertnie tytuł zasłużonego mistrza sportu. Zmarłego tragiczną śmiercią podczas pracy najlepszego żużlowca Polski odprowadzali na cmentarz niemal wszyscy sportowcy Łodzi i liczni mieszkańcy miasta.



ATK — trzy te litery mają swoją wymowę nie tylko w świecie sportowym Czechosłowacji. Znane one są tam wszędzie, gdzie występowały doskonałe zespoły sportowe wojskowych Czechosłowacji, a dzięki kpt. Emilowi Zatopkowi, który na koszulce klubowej ma wyszyte te same litery, klub ten znany jest całemu światu ATK znaczy tyle, co Armadni Telocvicny Klub (Wojskowy Klub Sportowy). ATK przoduje w Czechosłowacji w wielu dziedzinach sportowych, a jego członkowie świecą przykładem w wychowaniu obywatelskim i sportowym.

Na zdjęciu: chluba ATK, mistrz świata — kpt. Emil Zatopek podczas biegu z fińskimi rywalami w meczu ubiegłorocznym Czechosłowacja — Finlandia.

Konkursy skoków narciarskich



ZAKOPANE. 1 stycznia odbył się w Zakopanem otwarty konkurs skoków na hali Kondratowej. Do konkursu zgłosiło się 80 zawodników z tej liczby 49 ukończyło konkurs.

Zwyciężył J. Krzeptowski (CWKS)skokami 45,5 i 45,5 i z notą 213,9. Drugie miejsce zajął Tajner (Budowlani-Goleszów) ze skokami 45,5 i 44,5 i notą 207,2. Trzecim był Leonhard (NRD) 46 i 43. nota 200,7.

W zawodach startowało 14 zawodników z NRD. Warunki ciężkie. Stocznia oblodzona. Porywisty wiatr utrudniał skoki.

*

KARPACZ. Na dużej skoczni w Karpaczu odbył się w poniedziałek konkurs skoków z udziałem 11 zawodników.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął Broda (Budowlani Karpacz), uzyskując skoki długości 42,5 i 44 m, przed mistrzem Polski juniorów Jankowskim — także Budowlani Karpacz.

W Karpaczu odbyły się również zawody bobslejowe, a w Kowarach zawody saneczkarskie.

Stal (Pz) — Kolejarz (Ostr) 41 : 34

POZNAŃ. Towarzyskie spotkanie koszykówki pomiędzy ligowym zespołem poznańskiej Stali a Kolejarzem (Ostrów) zakończyło się po ciekawej walce zwycięstwem Stali 41:34 (17:19).

Spotkanie stało na dobrym poziomie i przeprowadzone zostało w szybkim tempie. Do przerwy goście dzięki lepszej dyspozycji strzałowej, zdołali sobie zapewnić przewagę, a w pierwszych minutach drugiej połowy doprowadzili różnicę punktów do 6. Odtąd lepszy kondycyjnie zespół Stali zwiększył tempo i nie oddał inicjatywy do końca meczu.

Gwardia wygrywa sztafetę narciarską

ZAKOPANE. Tradycyjny bieg sztafetowy 4 razy 10 km, zgromadził na starcie 22 drużyny. Spośród nich 19 bieg ukończyło. Zwyciężyła sztafeta Gwardii w składzie: Rubis, Bukowski K., Gąsienica i Kwapień, uzyskując czas 2:51,05 przed sztafetę CWKS — 2:52,21 i drużyną NRD 2:56,45.

Turniej szermierczy w Karpaczu

KARPACZ. Zapowiedziany na Nowy Rok turniej szermierczy w Karpaczu, nie odbył się, natomiast w dniach 7 i 8 bm. staraniem miejscowych Budowlanych zorganizowane zostaną ogólnopolskie zawody w konkurencji męskiej i kobiecej z udziałem najlepszych zawodników i zawodniczek polskich.

W 700 proc. wykonano zeszłoroczny plan budowy stadionu w Lublinie

LUBLIN. W dniu 30 grudnia ub. roku w sali konferencyjnej WRN w Lublinie odbyło się łączne posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej oraz członków Komitetu Budowy Stadionu Sportowego w Lublinie, poświęcone dalszemu prowadzeniun budowy stadionu. Po okolicznościowym przemówieniu przewodniczącego Komitetu Budowy Stadionu — Bolanowski złożył szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzonych dotychczas prac.

Ze sprawozdania wynika, iż przy budowie stadionu w czynie społecznym pracowało 25.100 mieszkańców Lublina, przy czym 45 proc. liczby stanowiła młodzież szkolna. Łączna wartość wykonanych prac w czynie społecznym przy planowaniu terenu przekroczyła kwotę 90 tys. zł.

Ogółem plan robót został w 1950 r. wykonany w 700 proc. o łącznej wartości ponad 2 miliony zł.

Po omówieniu planu pracy na 1951 r. oraz po dyskusji, Prezydia Wojewódzkiej i Miejskiej Rady Narodowej wyraziły w specjalnej uchwale uznanie Komitetowi Budowy Stadionu za włożone dotychczas wysiłki przy budowie oraz podziękowanie za zaktywizowanie ludności do pracy społecznej przy wykonywaniu tej inwestycji .Następnie prezydia poleciły Komitetowi w uchwale ukończenie prac i oddanie do użytku głównego stadionu w lipcu 1951 roku.

Wykonanie tej uchwały umożliwi przedterminowe oddanie do dyspozycji ludności pracującej i młodzieży Lublina wielkiego obiektu sportowego .

Dobre wyniki łyżwiarzy

WARSZAWA. W niedzielę 31. 12. 50 r. na Jeziorku Kamionkowskim odbyły się zawody łyżwiarskie zorganizowane przez CWKS.

Wyniki uzyskane w czasie tych zawodów należy uznać za bardzo dobre oraz należy podkreślić, że są one wynikiem przeprowadzenia solidnej zaprawy jesiennej oraz obozu przygotowawczego.

Na podkreślenie zasługują wyniki trzech pierwszych zawodników w biegu na 500 m którzy uzyskali czas poniżej 50 sek.

Zwyciężył Lewandowski K. CWKS w czasie 48.4 przed Kalbarczykiem CWKS — 49,0 i Rytterem CWKS — 49,3. Czwartym był Antoniak Gwardia — 50,0.

W biegu na 3000 m zwyciężył Kalbarczyk CWKS — 5:40,3 przed Lewandowskim K. CWKS 5:40,4 i Antosikiem Gwardia 5:42,0.

Hokej... hokej...

WŁÓKNIARZE REMISUJĄ.



ŁÓDŹ. W towarzyskim meczu hokejowym ŁKS Włókniarz zremisował z Włókniarzem Zgierz 3:3 (2:1, 1:1, 0:1). Był to pierwszy mecz hokejowy rozegrany w tym sezonie w Łodzi. Gra stała na słabym poziomie. Tak hokeiści łódzcy jak i zgierscy mają jeszcze za mało treningu i technika jazdy pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Najlepszym graczem na boisku był bramkarz ŁKS Włókniarza Styczyński. ŁKS zdobył czwartą bramkę, lecz nim krążek doleciał do siatki, sędziowie odgwizdali koniec meczu.

Bramki dla ŁKS Włókniarza zdobyli Stażewski — 2, Łapczyński — 1, dla Włókniarza zgierskiego Szymański, Mrówczyński i Kamiński — po 1.

Było to spotkanie rewanżowe, gdyż w niedzielę 31 grudnia Włókniarz zgierski pokonał w Zgierzu ŁKS Włókniarz 12:6.

OTWARCIE SEZONU HOKEJOWEGO

WARSZAWA. Inauguracją sezonu hokejowego w Warszawie był mecz towarzyski rozegrany na lodowisku CWKS w niedzielę, między dwiema drużynami gospodarzy. Po mało ciekawej grze CWKS A pokonał CWKS B 7:3 (2:1, 4:0, 1:2).

Zespół A, w którym grali najlepsi zawodnicy klubu: Palus, Świcarz, Więcek, Antuszewicz, Bromowicz i rezerwowy bramkarz Lamer miał wyraźną przewagę nad przeciwnikami. Trzecią tercję rozstrzygnął drugi zespół na swoją korzyść na skutek zmęczenia zawodników drużyny A, którzy grali cały mecz bez zm ny. Najlepszym zawodnikiem na lodow sku był Antuszewicz.

REMIS I PORAŻKA

ZAKOPANE. W niedzielę i poniedziałe rozegrano mecz i rewanż w hokeju pom dzy drużynami zakopiańskiej Gwardii warszawskiego AZS.

W pierwszym meczu zwyciężyła Gwa dia 3:2 (1:1, 2:0. 0:1) drugi zaś zakończy się wynikiem remisowym 4:4 (1:2, 1:1, 2:1)

AZS wystąpił w drugim meczu z Woł kowskim w napadzie, który zdobył dwi bramki.

GWARDIA Bydg. — GÓRNIK Janów 1:13 (0:4, 0:5, 1:4)

BYDGOSZCZ. W spotkaniu hokejowym wicemistrz Polski Górnik Janów pokonał zdecydowanie Gwardię Bydg. 13:1. Gwardia wystąpiła bez swego najlepszego napastnika Kelma.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Wróbel II i Gburek po 3, Gansiniec i Poles po 2 oraz Puchalski, Wróbel I i Wróbel III po 1. Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Zmorzyński.

OGNIWO — GWARDIA 4:4

KRAKÓW. Sezon hokejowy otwarto w Krakowie w niedzielę meczem pomiędzy drużynami Ogniwa i Gwardii. Po przeciętnej i wyrównanej grze mecz zakończył się wynikiem remisowym 4:4 (1:1, 2:0, 1:3). Bramki dla Ogniwa zdobyli Masaczyński —2, Montjan i Korzeniak po 1. Dla Gwardii — Cisowski 2, Mazur i Skarżyński po 1. Sędziowali Bielecki i Kochański. Widzów ponad 1000 osób.





Krążek sunie po lodow . W Niemieckiej Republice Demo kratycznej zakończyła s nda rozgrywek mistrzowskich w hokeju na lodzie.- Niespo zwycięstwo Ostglass Weisswasser nad mistrzem Republiki w stosunku 4:2. Emper berliński niespodziewanie przegrał d Crimmitschau 4:6. Na zdjęciu fragment z meczu mistrzo (Frankenhausen) atakuje bramkę dru itschau.

Prawie rekordów ustanowili sport dzieccy w 1950 r

MOSKWA. 485 nowych rekord adzieckiego, w tym 17 lepszych wy ników od oficjalnych rekordów ustanowili sportowcy radzieccy w ro ku 1950. Największe sukcesy od eci. Poprawili oni 104 rekordy ZSRR na stadionach oraz 60 w halach

Znana lekkoatletka moskiewska ustanowiła sama 11 rekordów kr szybkiej. Rudenko zdobyła tytuł mi Jej wyniki w skokach: 1.68 m, w i świata w szachach. Męska i kobie 5,95 m w dal stawiają ją w rzęd prezentacja siatkówki oraz kobieca lepszych na świecie. Poraz pierws entacja koszykówki zdobyły również storii światowego sportu kobiece mistrzowskie. drejewa — Moskwa przekroczyła w ym sukcesem zakończyły się także ciu kulą odległość 15 m, uzyskują py pięściarzy radzieckich w Finlan 15.02 m. lkarzy moskiewskiej drużyny Spar w Norwegii.

Motocykliści radzieccy ustanowili esy przyniosły również zawodni roku 60 rekordów ZSRR, pływacy adzieckim spotkania międzynarodo strzelcy — 34, kolarze 32, łyżwiarz innych dziedzinach sportu, a więc a atleci (podnoszenie ciężarów) — rstwie torowym z FSGT, w gimna

W tym roku następował stale z e Szwecją, w lekkoatletyce z Wę wzrost poziomu poszczególnych dz Czechosłowacją i Rumunią, w sportu. Świadczą o tym wyniki za twie z Bułgarią i w wioślarstwie ków, z których wielu kilkakrotn hosłowacją. prawiało w ciągu roku rekordy kr I tak np. Itkis z Leningradu ustano tym roku 11 rekordów, z których wyższa najlepsze wyniki światowe.

Doskonałym bilansem poszczycić s gą również młodzi sportowcy radz którzy zamykają rok 1950 120 rekor krajowymi.

Wiele sukcesów przyniosły sportow radzieckim występy na arenie między dowej. W Brukseli na IV Mistrzost Europy w lekkoatletyce reprezen ZSRR zdobyli większość nagradza miejsc, uzyskując 9 złotych medali, 1 brnych i 15 brązowych. Dumbadze o niła wówczas tytuł mistrzyni Europ rzucie dyskiem. Oprócz niej mistrzos Europy zdobyli m. in. Smirnicka, Bo nowa, Szczerbakow.

Po raz trzeci z rzędu Isakowa zdob tytuł łyżwiarskiej mistrzyni Europy w

niej sa stołowego



WARSZAWA. Zakończono tu turniej tenisa stołowego w grach podwójnych o mistrzostwo Warszawy.

W grze podwójnej mężczyzn zwyciężyła para Gaj, Pęczkowski przed Gayerem i wskim oraz Zawiszą i Dębow e mieszanej tytuł mistrza War obyła para Orłowska. Gaj przed zewską i Gayerem.

odwójnej kobiet zwyciężyła Or Strycharzewska przed Adamczew dzą.

gle rozegrano turniej kadry ju Warszawy. Najlepiej zaprezento Rogowicz i Kornacki, obydwaj raz Małkiewicz ze Stali Płock.

mecz koszykarzy in - Toruń - Bydgoszcz

ejarz Bydgoszcz organizuje w m. wielki trójmecz koszykówki az siatkówki żeńskiej i męskiej le zespołów Kolejarza Szczecin Toruń. Kolejarze toruńscy wy wym najsilniejszym składzie, rójmecz bydgoski jako general przed drugą rundą rozgrywek two II Ligi. Wartość zespołu go charakteryzuje najlepiej eliminacjach do mistrzostw siatkówce męskiej Kolejarz konał siatkarzy Kolejarza To

tj. 7 bm. wszystkie zespoły w rewanżowych meczach w

(Kat.) i ŁKS w Toruniu

Jak nas informuje kier. sekcji Kolejarza Toruń, ob. Lewicki m czasie zespół hokeistów to egra dwa spotkania z czołowy mi polskimi. Już w sobotę 6 unia zjeżdża zespół Stali Ka ajutrz, w niedzielę 7 bm. prze hokeistów Kolejarza Toruń bę łókniarz. Oba spotkania odbę lodowisku „Pod Grzybem" ●

Kalendarz

Środa, 3 stycznia 1951 r.
Katolicki: *Daniela, Genowefy, Izaaka.*

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRAC[…] Czerwonej Armii 20 — tel. 33-41 […]
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁO[…] Generalissimusa Stalina 2 — tel […]

Brygada ZMP przejęła skle[p] mięsny CZPM

Związek Młodzieży Polskiej […]dzi na terenie miasta Bydgosz[…]reg sklepów różnej branżowo[…] sługa tych sklepów rekrutuje s[…]gad młodzieżowych — pr[…] dziewcząt.

Wczoraj Centralny Zarząd P[…] Mięsnego Oddział w Bydgosz[…]kazał sklep mięsny Nr 21 przy […]cowej 37 brygadzie młodzież[…] kierownictwem ZMP-owca — […] Niemczewskiego. W skład […] sklepowego wchodzą 3 człon[…] — Alicja Zielińska, Anna A[…] Aleksandra Ładyńska.

Przekazania sklepu brygad[…]becności przedstawiciela Zar[…]skiego ZMP, partii, związków[…]wych i innych dokonał dyr[…] działu bydgoskiego CZPM […] Brylewski, który życzył ze[…] osiągnięcia jak najlepszych […] pracy i zdobycia dobrej op[…] klientów. (X).

Z DN[IA]

Przekreślone

Idziesz ulicą i zatrzymuje[…]d drogerią. Na środku okna […]o stos mydła do prania, a przy[…]t-ka z ceną. Przekreślono 11.10 […]a-no 10.00 zł.

Obok na wystawie sklep[…]go leży kiełbasa. Pod przekreśl[…] zł figuruje 14,30 zł, na kartce […]bie dawniej było 14,10 zł dziś […]

A dalej spostrzegamy pa[…]sów w witrynie sklepu z obuw[…]niej kosztowały 270 zł — dziś 21[…]

I w niejednym jeszcze s[…]ka-my się z obniżką różnych[…]

Cieszy się oko i raduje […]

Przyjemny, bardzo przy[…]dok, tymbardziej. że zupełnie n[…]

To była niespodziank[…]czna. Pierwsza tego rodzaju od[…], ale napewno na ostatnie. (r)

Współpracując z Państwową Inspekcją Handlową

Likwidujemy niedociągnięcia

na odcinku dystrybucyjnym

[…]eraz się słyszy, gdy brak jakiegoś […]aru — „dystrybucja szwankuje". […] można tej uwadze odmówić słusz[…]ci, ponieważ w większości wypad[…]y jest to rzeczywiście wina dystry[…]cji, a raczej — wyrażając się ściślej ludzi, którzy pracują na tym odcin[…]

[…]dajemy sobie sprawę, że pewnych […]warów może być przejściowo brak […] rynku. Trudno przecież wymagać, […]yśmy w kilka zaledwie lat po wojnie […]ogli zaspokoić wszystkie nasze po[…]eby w 100 proc. Jeśli jednak w nie[…]órych sklepach zabraknie takich rze[…]y jak np. drożdże i piwo, których w […]aju produkuje się więcej niż potrze[…]a, to jest to już świadoma wroga ro[…]ota dywersyjna, dowód, że na tym od[…]inku dystrybucji znajdują się ludzie, […]tórzy swoje stanowisko wyzyskują ce[…]m wprowadzenia zamieszania w na[…]zym życiu gospodarczym.

Na mocy dekretu Rady Ministrów za[…]wierdzonego przez Radę Państwa z […]dniem 5. 10. 50 r. powołana została do życia Państwowa Inspekcja Handlo[…]wa. Celem jej jest usprawnienie zao[…]patrzenia towarowego mas pracują[…]cych, zabezpieczenie interesów konsu[…]menta i usprawnienie jego obsługi o[…]raz walka ze spekulacją.

Ponadto PIH ma za zadanie:

Inspekcję uspołecznionej i prywatnej sieci handlowej oraz placówek żywienia zbiorowgo pod względem ilościowego, jakościowego i asortymentowego zaopatrzenia towarowego; sprawdzanie prowadzenia książek zażaleń i sposobów załatwiania tych zażaleń; inspekcję przestrzegania obowiązkowych cen i ustalonych marż zarobkowych; badanie jakości artykułów stanowiących przedmiot wewnętrznego obrotu towarowego przez prowadzenie w tym celu laboratoriów analitycznych współdziałanie w zwalczaniu handlu nielegalnego i łańcuszkowego oraz innych form spekulacji, sprawdzanie rzetelności miary i wagi.

Aby zbliżyć PIH do konsumenta, Inspektorat Wojewódzki Państwowej Inspekcji Handlowej wpadł na pomysł wprowadzenia pewnej innowacji w postaci tzw. „Skrzynek poczty PIH". Skrzynki te będą założone już w pierwszej połowie stycznia br. na razie tylko w Bydgoszczy.

Będzie można do nich wkładać kartki z uwagami o pracy sklepów państwowych, spółdzielczych i prywatnych z wymienieniem oczywiście dokładnego adresu sklepu. Skrzynki te będą codziennie opróżniane. Wszystkie e uwagi muszą być jednak podpisywane pełnym nazwiskiem i imieniem oraz muszą posiadać dokładny adres nadawcy celem stwierdzenia przez Państwową Inspekcję Handlową wiarogodności nadesłanych wiadomości. (Szer.)

Trójki zbiórkowe ruszyły w teren

imprezy dochodowe przyniosą fundusze na zakup prezentów dla dzieci Korei

Polski Komitet Obrońców Pokoju chcąc przyjść z pomocą materialną dzieciom koreańskim, bezbronnym ofiarom barbarzyńskiej agresji amerykańskiej zorganizował w kraju zbiórkę podarków noworocznych dla dzieci Korei.

Trójki zbiórkowe, reprezentowane przez aktywistów walki o Pokój, wyruszyły już w teren. Ale akcja pomocy będzie polegała nie tylko na zbiórce podarków. Poważną rolę odegrają tu najróżniejsze imprezy dochodowe, które zasilą konto Komisji Zbiórki na zakup odzieży, bielizny i obuwia dla dzieci koreańskich.

Do akcji imprezowej zgłosiły akces Zw. Zawodowe, szkoły, Artos, Zw. Literatów, Orkiestra Symfoniczna, Teatr, Kina. Radio oraz szereg organizacyj masowych jak ZMP, Liga Kobiet, Sam. Chłopska, TPPR itd.

Na terenie całego województwa odbędą się odczyty na temat walk w Korei, wieczory artystyczne w większych świetlicach, Domach Kultury itp. W programie poza krótkimi aktualnymi prelekcjami przewidziane są występy przednich zespołów muzycznych, tanecznych, teatralnych i chórów.

Będą zorganizowane również konkursy gazetek ściennych dla szkół i zakładów pracy.

Podkreślić należy, że niektóre organizacje już zainaugurowały organizowanie imprez dochodowych na ten cel. Mianowicie w niektórych miastach województwa odbyły się zabawy sylwestrowe z których dochód przeznaczono na zakup podarków dla dzieci Korei.

Należy się spodziewać że w czasie trwania Miesiąca Zbiórki do akcji zbiórkowej włączy się bez wyjątku całe społeczeństwo pomorskie dając wyraz solidarności i głębokiej sympatii dla bohaterskiego, walczącego o wolność narodu koreańskiego. (r)

Życie domaga się

uproszczenia systemu opiniowania wniosków racjonalizatorskich w BSS

W sierpniu ub. roku powstał na terenie Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców Klub Racjonalizacji i Usprawnień Pracy i skupił w swych szeregach ok. 100 pracowników. Mimo dogodnych warunków i daleko idącej pomocy ze strony kierownictwa BSS-u, klub nie rozwinął szerszej działalności. Powody były rozmaite, czy to brak zainteresowania się tą ważną dziedziną wyrobienia społecznego, czy też nienależytym propagowaniem tej idei. fakt że ruch ten do niedawna tylko wegetował.

Taki stan rzeczy nie mógł trwać długo Zarząd Klubu zreorganizowano od podstaw oraz powołano Komisję Oceny Usprawnień i Wniosków. Pracę rozpoczęto od strony propagandowej, odczyty i pogadanki spowodowały powolny lecz ciągły wzrost napływu wniosków. W listopadzie rozpatrzono już 100 pomysłów racjonalizatorskich, z tego 5 zakwalifikowano do nagrody, 1 skierowano do powtórnego przeanalizowania, a 4 uznano za nieistotne. Poza tym dużo usprawnień znajduje się w toku załatwiania.

Na marginesie tego właśnie rozpatrywania nasuwają się pewne wnioski. Komisja Oceny przy klubie może wydawać tylko opinię, którą przesyła wraz z wnioskiem do analogicznej komisji przy Związku Spółdz. Spoż. w Warszawie, która pomysł akceptuje względnie odrzuca Procedura trwa niekiedy tygodniami, nie wpływając bynajmniej zachęcająco na projektodawców.

A tymczasem w przemyśle komisje lokalne mogą wynagradzać swoich racjonalizatorów do 1500 zł.

Pracownicy BSS garną się do wprowadzania usprawnień na wszystkich odcinkach pracy i przejawiają dużo inicjatywy w usuwaniu niedociągnięć, jednak długie oczekiwanie na wynik analizy, zniechęca nawet najwytrwalszych. Oto przykład konkretny: 24 listopada wysłano 4 wnioski do rozpatrzenia, które dotychczas nie zostały załatwione. W ślad za nimi poszedł już monit — Warszawa się nie odzywa. Istnieje nawet zarządzenie, że odnośne komisje powinny załatwić sprawę w przeciągu 7 dni, ale cóż... nie dla Komisji Oceny Usprawnień przy ZSS zarządzenia.

Z tego wynika, że komisje lokalne powinny mieć szersze kompetencje. Mając na uwadze rozwój racjonalizacji i spopularyzowanie tej idei, należy wprowadzić ocenę i premiowanie pomysłów przy zakładzie pracy. Dlaczego spółdzielcy mają pozostać w tyle w rozwoju racjonalizacji?

PRAPREMIERA

w blaskach nowych świateł sceny bydgoskiej

„Nauczyciel tańca" Lope de Vegi na jubileusz 35-lecia pracy artystycznej dyr. A. Rodziewicza

Dla nikogo nie było [tajemni]cą, iż urządzeniom technicznym [te]go gmachu teatralnego Państw. [Teatrów] Ziemi Pomorskiej — daleko [by]ło do doskonałości. Trudno [jest] za ten stan rzeczy [winić] kogokolwiek. Nasz przemysł elektrotechni[czny] [w]kracza i tak stale wyznaczone […] produkcyjne. Dlatego też w [ty]m roku [i]stnienia nowej sceny [teatra]lej, system skomplikowanych [urządz]eń cechowało prowizorium. [K]ilka tygodni temu przystąpi[ono do] wprowadzenia generalnych u[lepszeń].

W okresie, kiedy tea[tr] [był za]mknięty dla publiczności, w [t]ym czasie, bo zaledwie 14 d[ni], [zbudo]wano ruchome proscenium, p[ozwalają]ce zmieniać dowolnie rozmia[ry] w zależności od wymogów s[ceny]. [Za]montowano również pomost z [no]wymi reflektorami, wyposażon[o] światło horyzontalne itp., tak [że] przesady możemy dziś powiedz[ieć, że t]eatr bydgoski znalazł się na [t]ej drodze doskonalenia swego [wyposaż]enia technicznego. W ten spo[sobi]e światło padło po raz pierws[zy] [na s]ceny bydgoskiej w okresie św[iąt] [„]Złote niedole". W niedługim [cza]sie — na nową prapremierę, [zapra]sza nas wicedyr. PTZP, Eugeniusz [...].

— Zrozumiały był [p]ośpiech z jakim przeprowadzili[śmy zmia]ny w wyposażeniu technicznym [n]owego teatru bydgoskiego. D[o]kania bowiem niezbędnych ef[ektów] przy wystawieniu „Nauczyciela" dotychczasowe możliwości n[a] tej dziedzinie okazały się nie[wystar]czające.

— A cóż mógłby[ś] [nam] już dziś powiedzieć o czwarte[j] [r]ze w tym sezonie prapremierze w Teatrach Ziemi Pomorskiej?

— Sztuka popularnego komediopisarza hiszpańskiego Lope de Vegi, mówi do nas dyr. Bąbolski, przetłumaczona na język polski przez znanego poetę Włodzimierza Swobodnika, będzie niewątpliwie niecodziennym wydarzeniem w życiu kulturalnym Pomorza. „Nauczyciel tańca" przedstawiony zostanie bowiem po raz pierwszy publiczności polskiej przez dyr Aleksandra Rodziewicza. Tym razem dyr. Rodziewicz będzie nie tylko reżyserem i autorem inscenizacji „Nauczyciela tańca". Oprócz tego jest on projektodawcą oprawy dekoracyjnej, która według jego pomysłów wykonują E. Baranowski i J. Niesiołowski.

Oryginalną muzykę, opartą na motywach hiszpańskich, skomponował młody utalentowany muzyk, dyrygent Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej J. Procner, a nad stroną choreograficzną widowiska czuwa Bronisław Kassowski.

— Kogo i kiedy z aktorów zobaczymy w „Nauczycielu tańca"?

Przypuszczalnie w drugiej połowie stycznia odbędzie się w teatrze bydgoskim prapremiera, w której wystąpią m. in. **J. Okońska, U. Modrzyńska, G. Piotrowska, B. Kassowski, Wł. Blichewicz, L. Jaroszyński, Wł. Cichoracki, T. Rosiński, K. Chorzewski i R. Kajetanowicz.**

Od siebie zaś dodamy, iż prapremiera „Nauczyciela tańca" w Teatrach Ziemi Pomorskiej zbiegnie się z obchodem jubileuszu 35-lecia pracy artystycznej dyr. Aleksandra Rodziewicza. Ale o tym — to już kiedy indziej. Przy następnym uchyleniu kulis..

[H. R.]

Na fali dnia

A gdzie żaróweczki?

Plan jest wszak jednym z najgłówniejszych instrumentów naszego współczesnego życia gospodarczego. Niestety, treść kryjącą się w tym wyrazie nie wszyscy pójmują należycie i życie praktyczne w niektórych instytucjach nie chadza w parze z planem.

Przebóg, wyjaśnijcie nam Obywatele z Centrali Elektrotechnicznej, dlaczego w całej Bydgoszczy pod dostatkiem i na zbyt jest lampek elektrycznych, oprawek i baterii, a za skarby całego świata nie otrzyma się ...żaróweczki do baterii??? Stan ten trwa od kilku miesięcy i nie ma nic wspólngo z planowaniem.

Nieszczęśnicy, którzy posiadają kieszonkowe lampki elektryczne z utęsknieniem oczekują wyjaśnienia tej „żarówkowej kabały". Miejmy nadzieję, że dokona się to przed wiosną, kiedy wieczory są krótsze a lampki rzadziej używane. (Nik)

Co? gdzie? kiedy?

TEATR

Środa: Złote niedole (19.30)
Czwartek: Złote niedole (19.30).
Piątek: teatr nieczynny.
Sobota: Złote niedole (15,30 i 19,30).
Niedziela: Śluby panieńskie (15.30). Złote niedole (19.30) w gmachu przy ul. 20 Stycznia — Mąż i żona (16.00 i 19.30) w sali przy ul. Grodzkiej.

KINA

POMORZANIN: Miasto nieujarzmione. POLONIA: Bitwa Stalingradzka II s. ORZEŁ: Śmiali ludzie. WOLNOŚĆ: Orzeł Kaukazu II seria. GRYF: Oddział Z-8. BAŁTYK: Tragiczny pościg. ROZMAITOŚCI: na peronie dworca PKP: Chrońmy zdrowie. W nowej bibliotece. Zielone wybrzeże.

Seanse: Pomorzanin, Polonia, Orzeł Wolność: 15.45, 17.45, 20.00. Gryf: 15.45 17.45, 19.45. Bałtyk: 15.30, 17,30. 19,45.

Apteka „Pod Złotym Orłem" Plac Bohaterów Stalingradu 1, tel. 19-31, do dnia 6 .1. 51 godz. 8-mej.

ŚRODA — 3 STYCZNIA 1951 r.

6.50 Program lokalny dnia. 6.52 Komunikaty. 6.55 Muzyka. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.35 Koncert solistów. 18.00 Wśród przodowników pracy Pom. Poznańskich Zakładów Obuwia. 18.15 Muzyka taneczna. 18.50 Fragm. powieści pt. „Synowie" Autor — Bodo Uhse.

Komunikaty

Zebranie ogólne Bydgoskiego Koła Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich

Dnia 5 bm. o godz. 17 w Bibliotece Miejskiej — Oddział I, Nowy Rynek 1 odbędzie się zebranie ogólne. na którym ob. M. Kruppikowa wygłosi referat pt. „Propaganda książki w bibliotece".. Goście mile widziani. Wstęp bezpłatny.

W piątek I koncert kameralny

Najnowszy, piątkowy wieczór koncertowy posiadać będzie specjalny charakter. Zapoczątkuje on cykl wieczorów kameralnych. pomyślanych jako uzupełnienie i rozszerzenie zagadnień, którym poświęcone były koncerty symfoniczne I połowy sezonu. W ciągu miesiąca stycznia. w którym Pomorska Orkiestra Symfoniczna przygotowywać się będzie do koncertu inauguracyjnego jako placówka już upaństwowiona —abonenci koncertowi otrzymają pierwsze koncerty tego cyklu. Będą to recitale śpiewacze, fortepianowe, lub instrumentalne.

I Koncert kameralny w programie swym przynosi cykle pieśni najznakomitszych kompozytorów pieśni, a mianowicie: Moniuszki. Schuberta i Musorgskiego („Izba dziecięca"). Wykonawcami koncertu będą: znana z audycji Polskiego Radia pieśniarka Lidia Skowron, sopran, i pierwszy bas Opery Poznańskiej, Edmund Kossowski: Akompaniować będzie świetny kameralista Kiejstut Bacewicz.

Koncert odbędzie się, jak zwykle. w piątek, o godz. 19.30 w sali Teatru ZP.

Z ukosa

Brak przystanku

Na posiedzeniu PRN w Żninie jeden z radnych stwierdził, że PKS na linii Żnin. Bydgoszcz utrudnia pasażerom podróż. M. in. jako przykład podał on, iż prosił jednego z szoferów, by zatrzymał się w gromadzie Góra. Kierowca jednak wozu nie zatrzymał i pasażer musiał maszerować z dość ciężkim bagażem 3 kilometry z powrotem.

Czy nie możnaby uruchomić chociażby przystanku warunkowego w gromadzie Góra? (s. d.).

Wieści z CWF

Nowe filmy

ujrzymy na ekranach bydgoskich kin

Dobre filmy potrzebne są widzom tak jak kawałek chleba. W stosunku do kinomanów, których Bydgoszcz liczy na tysiące nie ma w mym twierdzeniu zbytnej przesady. Dlatego też z entuzjazmem witamy powstanie na terenie naszego grodu ekspozytury Centrali Wynajmu Filmów, która — w wyniku reorganizacji czynników kinofikacyjnych — zajmować się będzie dostarczaniem interesujących, wartościowych dzieł sztuki filmowej. CWF (= Centrala Wypożyczania Filmów) mieści się w budynku przy Al. 1 Maja 35, a numer telefonu brzmi: 36-46.

Bydgoszczanie ujrzą — według relacji CWF — na ekranach swych kin w ciągu bież. miesiąca dwie nie oglądane dotychczas, o dużych walorach artystycznych, pełnometrażówki — „Mongolia w ogniu" i „Złodzieje rowerów".

Pierwszy obraz filmowy — „Mongolia w ogniu" wyprodukowany został w ZSRR. Treścią oraz stylem języka filmowego przypomina doskonałego „Orła Kaukazu", którego przypominają sobie zapewne wszyscy miłośnicy filmowej muzy. Główne role odtwarzają — Lew Swierdlin i Mikołaj Czerkasow.

„Złodzieje rowerów", których oryginalny tytuł brzmi „Ladri di biciclette" są dziełem realistycznej szkoły filmowej włoskiej, wywołali wiele słów uznania u krytyków na całym świecie. Reżyserował ów dramat społeczny z życia powojennych Włoch znany Vittorio de Sica, współautor scenariusza. „Złodziei rowerów" zobaczymy w kinie „Polonia".

Prócz licznych wznowień oglądanych już uprzednio filmów, przede wszystkim produkcji ZSRR, ujrzymy także dwa nowe reportaże długiego metrażu.

„Chiny walczą", to reportaż nakręcony przez 19 operatorów chińskich oraz uzupełniony i zestawiony w studio filmu czechosłowackiego. Przedstawia życie i walkę narodu chińskiego. „Nowe Węgry" to tytuł drugiego reportażu o życiu w bratniej republice demokracji ludowej.

Centrala Wyświetlania Filmów w Bydgoszczy stwierdza, że „Miasto nieujarzmione" cieszy się tak dużym powodzeniem publiczności bydgoskiej, iż okres wyświetlania tego filmu polskiego zostanie przedłużony poza przewidziany ostateczny termin 7 bm. (Nik)

Migawki z Zakopanego

Stolica sportów zimowych sprawiła zawód narciarzom w okresie świąt tegorocznych. Przybyli bardzo licznie z różnych stron kraju, a najliczniej z Krakowa, Katowic i Warszawy — nie zastali na Gubałówce i okolicznych stokach Zakopanego śniegu, który stopniał niespodziewanie na dwa dni przed Bożym Narodzeniem. Z powodu braku śniegu nie odbył się na Krokwi w drugi dzień świąt tradycyjny konkurs skoków narciarskich z udziałem czołowych zawodników takich, jak: Kula i Marusarz. Z tego samego powodu wielu narciarzy-amatorów nie wiedziało, co począć przez święta. Na Hali Gąsienicowej i Kondratowej utrzymał się coprawda śnieg, ale b. mało nośny.

* * *

Pobyt w Zapokanem w czasie świąt może być przyjemnością lub udręką. Przyjemnością jest dla tych, którzy przebywają na wczasach lub na przydział w Orbisie, udręką dla tych, którzy zakwaterowali się prywatnie, a na posiłki chodzili do barów mlecznych i restauracji. Gospody są przepełnione, a na obiad i kolację trzeba czekać bardzo długo. Kuchnie gospodnie nie wykazują dbałości o podniebienia stołowników, a ceny potraw zmieniają się w niektórych restauracjach jak barwy w kalejdoskopie. W restauracji „Morskie Oko" obiad klubowy kosztował początkowo 5 zł, później zniesiono obiady klubowe — zastępując je firmowymi i podwyższono cenę na 6 zł, a w dni świąteczne cena obiadu firmowego została podniesiona o dalsze 3.50 gr.

* * *

W Zakopanem znajdują się 3 lokale dancingowe. „Morskie Oko". „Warta" i „Jędruś". Osławiony „Gong" jest zamknięty. Na Gubałówce czynna jest czwarta kawiarnia z dancingiem, słynąca z najlepszej orkiesty. Wszystkie 4 lokale przypominały w drugi dzień świąt rzymskie łaźnie: zatłoczone, zadymione i duszne. Jak corocznie do Zakopanego ściągnęły na święta setki turystów i narciarzy. Połowa młodzieży Krakowa przyjechała tu na narty! Nie zastawszy śniegu i ujścia dla sportowego animuszu — młodzież szukała rozrywki, tańca i muzyki! Na dancingach nie spotyka się przecież tylu podpitych i pijanych osobników, co w lata ubiegłe. Propaganda antyalkoholowa objęła swoim zasięgiem dużo ludzi.

* * *

Kolejka linowa na Kasprowy funkcjonuje po zakończeniu remontu od wigilii. Mimo zalegającej stale mgły i słabej widoczności, kolejka ma duże powodzenie. Bilety na 20-tą i dalsze jazdy sprzedają kasy w godzinach rannych. Hall dworca na Kasprowym został przebudowany i przystosowany do dużego ruchu, wyremontowano salę restauracyjną i odnowiono urządzenia linowe kolejki. Kolejka na Gubałówkę czynna jest również po jesiennym remoncie. Tu w poczekalni było stosunkowo luźno w dniach świątecznych, gdyż odpadli liczni narciarze, jako stali pasażerowie kolejki. Stoki Gubałówki do środy były bez śniegu. Ruch zaczął się w pierwszym dniu poświątecznym gdy spadł nowy puszysty śnieg. Normalny bilet w obie strony kosztuje 1.80. Wczasowicze korzystają z 50 proc. zniżki, przejazd kolejką na Kasprowy kosztuje 7.50 gr.

* * *

Schroniska tatrzańskie funkcjonują bez zarzutu. Ceny potraw i napojów są umiarkowane. Bigos i herbata dostępne są dla kieszeni wszystkich na Hali Gąsienicowej, nad Morskim Okiem, w Kościeliskiej. na Kasprowym, Ornaku...! O każdej porze dnia spotkać można grupy turystów na wszystkich zimowych szlakach tatrzańskich. Wygodne autobusy PKS-su wyjeżdżają na zamówienie do odległego o 35 km od Zakopanego Morskiego Oka. Koszt przejazdu wynosi przeciętnie 15 zł. Dojazd taksówką lub sankami jest oczywiście znacznie kosztowniejszy. Połączenia autobusowe Zakopanego z Kuźnicami, Jaszczurówką i Kościeliskami są dogodne i częste. Bilet kosztuje 1,20 gr.

Domy Wczasów zostały wyposażone w tym roku w większe ilości nart i butów. Główny punkt rozdzielczy znajduje się w „Bristolu". Stan części tego sprzętu nie jest doskonały: wiązania przy nartach popsute, same narty połamane, brak pasków itp. Wina tego leży po stronie wczasowiczów, którzy dość lekkomyślnie korzystają z nart i butów. Opłata za dzień korzystania z nart wynosi 1.80 zł, butów 3 zł. Tym niemniej uruchomienie wypożyczalni nart jest dobrodziejstwem i udogodnieniem dla wczasowiczów i znakomicie popularyzuje sport narciarski.

* * *

W okresie świąt i Nowego Roku w Zakopanem jest chyba najludniej. Przyjezdni pozajmowali wszystkie pokoje w pensjonatach i domach góralskich. Turyści zajęli nawet najprymitywniejsze klitki na poddaszach. Trudności kwaterunkowe i gospodnie nie potrafią przysłonić wspaniałych perspektyw: od środy pada śnieg — śnieżną bielą strzelają ku górze wierzchołki Tatr. Warunki narciarskie zapowiadają się wspaniale! (P)

Nasze reportaże

Gdy pochodnie płonęły na rzekac

W ostatnim dniu grudnia 1950 r. otwarto w Toruniu jedną z najbardziej ciekawych i frapujących wystaw. Dr Znamierowska - Prüfferowa wykorzystała wszystkie, najbardziej „sensacyjne" etnograficznie momenty, by pokazać rozwój wybranych narzędzi pracy. Nie każdy potrafi ocenić wartość tych eksponatów, a raczej wartość trudu, jaki został włożony w ich pozyskanie, w ich „wydobycie" z terenu, gdzie jest las, woda i bardzo wiele przeszkód dla kół ciężarówek, zwożących te właśnie eksponaty. Wystawę ' urządzoną pod hasłem: rozwój narzędzi pracy — to rozwój kultury materialnej, decydującej o rozwoju społeczeństwa.

Wchodzimy do sal. Oto na rysunku człowiek... nieci ogień. A dalej sochy, pługi, kopaczki rogowe (!), radło zrobione z kamienia, oto motyki, oto jarzma. Tym pracował oracz i rolnik, nim kombajn przyjechał na to samo pole. Potrzeba tylko było... tysiąca lat. A tu kowale bili w kowadła, sapały miechy. Ściany barwią się kilimami, które w XX wieku „narodziły się" poraz drugi za szybami eleganckich sklepów CPL i A. Możemy zobaczyć jak powstawały. Bo oto kobiecina przy krosnach demonstruje swój kunszt. Na krosienkach nicielnikowych wyrabiano pasy. Zdjęcia, dużo zdjęć. Wrzeciona. Ruchome przęśliki były żelazne, lub wyrabiano je z jantaru (bursztyn). Oczy biegają po wyrobach plecionkarskich, koszach, matach. Plecionkarstwo i tkactwo — to dziedziny pokrewne, to znajome sobie kunszty. Tylko, że tkactwo różni się od plecionkarstwa wprowadzeniem ciągłego wątku, mechaniczną (prymitywnie) zmianą nici. A dziś są już maszyny (takie jak na zdjęciu). Wszędzie wiele wartości porównawczych, po prostu eksponaty uczą...

Rybacy zapalali niegdyś na dziobach łodzi pochodnie i puszczali się na zalewy rzeczne. W krzepkich dłoniach migały krwawo groty. Bili rybę kościaną i żelazną ością. Ci rybacy niszczyli harbarzyńsko bogactwo rzek, lecz inaczej gospodarować nie umieli. Dział narzędzi kolnych do połowu ryb jest na tej wystawie szczególnie bagaty. Ma on naturalnie wartość tylko porównawczą i wykazuje prymityw gospodarki rybnej, jej zło. Używanie ości jest zabronione. Możemy tu oglądać bodajże największy w kraju zbiór narzędzi kolnych, kłusowniczych. Ich uzębienie (robota kowali i rybaków) ma najróżnorodniejsze formy (wielogrotowe, podobne do kotwic itd.). Wielka była ryba w tych rzekach i silni rybam cenny zbiór gromadzono z ten łego kraju w latach 1947—19 intensywnej i życzliwej gminnych rad narodowych. kto ogląda tę wystawę, mus pomnieć sobie sceny z pięknej ki Gołubiewa „Puszcza", lub ładniejszej „Szło Nowe"...

WYDAWNICTWA NADESŁANE

Nakładem „Głosu Ludu" ukazał się kalendarz na rok 1951. Jak zwykle — jest to już 6 powojenny kalendarz „Głosu Ludu" — wydany został pieczołowicie w trosce o powiązanie różnorodnej tematycznie treści z linią zasadniczą, jaką dyktuje rzeczywistość, wymagająca skupienia wysiłków dla realizownia zadań budowy socjalizmu w Czechosłowacji.

Strona graficzna staranna.

Szczegółowa kronika wydarzeń lokalnych jest odbiciem przemian i zdarzeń w życiu Polaków Śląska za Olzą na przestrzeni ostatniego roku. (most)

Ceramużyłkowa spod cych rąk

Tolkmicko, w backich i zielonego tła wzgórz odbija

Nad Zalewem Wiślanym, majestatycznie budowla późno-gotyc w połowie odległości mięgo kościoła o spatynowanej czerwieni. Elbiąźki i Pasłęki leży nie steczko i port Tolkmicko, bę kąpieliskiem. Zalicza się ono szych miast portowych Zalew Zanim otrzymało swą właśc występowało jako Tolkemit Switeź i wreszcie właściwie, bc wie historycznej — Tolkmickc

lizina Tolkmicka, osłonięta przed wiami północy, jest sadem Elbląszczyzny. żyznej, miejscami alluwialnej glebie, wija się znakomicie sadownictwo. Podwą bytu mieszkańców poza rybołówem, sadownictwem jest rolnictwo, oraz korzystanie na wielką skalę znajdująn się w podglebiu iłów późno-lodowych dla przemysłu cegielnianego i micznego. Źródłem dochodu jest również przybrzeżny transport wodny, zwła żwiru i cegły. Przed wojną szyprowie z Tolkmicka zatrudnieni byli w szczeym — niespotykanym gdzieindziej myśle — wyławiania z dna morskiego kich głazów, służących do budowy rzeży, umocnień brzegowych i innych rnych budowli.

Położenie miasteczka jest malownicze; rozpościera się o tralnie u stóp wzgórz o wys. 13 wielka, miniaturowa przystań prostokąta wybiega dwoma ram lochronów w taflę wodną Zale wesołe domy i wąziutkie mi liczki, zbiegają do portu. Na tl

ok Tolkmicka znajdują się dwa wiel. siedla Kadynia i Suchacz. Kadynia zeszłości była przedmiotem szczególzainteresowań kapituły warmińskiej, nią od końca 15 wieku zarządzała. m z administratorów Kadyni, z ran kapituły był genialny astronom Mikołaj Kopernik.

ryka ceramiki użytkowej w Tolkmicle się rozwija. Przy krążkach garnh pracują kobiety — co jest osocią jedyną w Polsce.

nicko posiada doskonałe warunki l ośrodek wypoczynkowy i żeglaroleniowy, zarówno w lecie, jak i e, gdyż Zalew Wiślany zamarza całkowicie, co stwarza doskonałe i dla sportu ślizgowców (bojerów).

rze z całej Polski świetne warunkowe już znakomicie w Tolkmic;chaczu-Zamku wykorzystują; w o scowościach zainstalowali swe wa „wczasy na kółkach".

Kalendarze na rok 195

Z POWODU PRZESZKÓD TECH NYCH OTRZYMAJĄ NASI CZY NICY W ZAŁĄCZENIU DO NUM „IKP", KTÓRY UKAŻE SIĘ 6 STYCZNIA 1951 R.

Nowy rekordładunkowy

GDAŃSK. Załadowując sta „Wilnius" eksportową drobnicą kowaną robotnicy odcinka I — W ny Obszar Celny (WOC) Rej Drobnicy Zarządu Portu Gdańsk Gdynia ustanowili nowy rekord. B gada z przodownikami: St. Kuźmi kiem, A. Lewandowskim i L. Nag skim załadowała od godziny 7 do na jeden ganek 376 ton wspomnian go towaru, przekraczając znaczn swe wyniki z dnia 20 bm., wynosz ce 334 ton, podczas gdy norma prz widuje tylko 120 ton.

Poza wymienioną brygadą w p ważnym stopniu przyczynił się do o siągnięcia tego nowego w Zespol Portowym Gdańsk — Gdynia rekor du dźwigowy brygady młodzieżowe ziewicz, który przez umiejętwanie dźwigiem ' znacznie czas przeładunku na statek.

cy nasi swoim wyczynem ponownie, że zdają sobie do prawę z tego, iż tylko usilzwalczyć można knowania zy wojennych, dążących do ia nowej wojny światowej. eśnie przekonali się oni, że ną pracą zwiększają także dochody. Zwycięska brytymała bowiem wysoką wynoszącą za 8 godzinną praażdego z robotników ponad wnych a przeszło 90 no- Zarobek ten był dla nich iejszy, że otrzymali go w wiąt.

RADIO

ŚRODA — 3 STYCZNIA 1951 r.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Wiadomości poranne. 5.20 Koncert dla świata pracy. 5.58 Stan pogody. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Wiadomości poranne. 8.05 Przerwa. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka. 12.30 Audycja dla wsi. 12.55 Na swojską nutę. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert solistów. 1410 Płatki — humoreska M. Łanskoja. 1450 Muzyka. 15.30 Artioma w cyrku. 15.50 Budujemy podstawy socjalizmu. 16.05 Muzyka. 16.10 Pogadanka aktualna. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Koncert. 17.40 Lekcja języka rosyjskiego. 17.55 Pieśni radzieckie. 19.00 Wszechnica radiowa. 19.20 Koncert reprezentacyjny. 20.00 Dziennik. 20.30 Śpiewamy polskie pieśni masowe. 20.45 Daleko od Moskwy — słuch. wg Azajewa. 21.30 Muzyka i aktualności 22.00 Audycja literacka. 22.20 Koncert. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.55 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

HMOR



— Cuda — z jaką radością posz dziś na piechotę do domu, le nie mogę...
— Dlac y pan chory?
— Nie m bilet miesięczny.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata: pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPÓŁDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maks ość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10.8 kstem 4.50 zł. nekrologi 3,— zł. za 1 mm. Ogłosz ecjalnej rubryce 30.— zł za 1 wiersz 2-łamowy (z). W niedziele i święta 50% drożej. Za termin eszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy. — K „IKP" nr VI-140.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej A el. 18-99, 33-41 i 33-42

E-II-10001